

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcy i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcy nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 52 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 34 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drugi 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama 88 Rue de Varanne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 września b. r. zamianować najmłodszej posiadającego tytuł i charakter radcy Dworu, starszego radcy pocztowego Emila Gaberlego we Lwowie, dyrektorem wojskowej dyrekcji poczt i telegrafów w Serajewie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 27 września b. r. do l. 139.410 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 20 września b. r. do l. 43.072 w sprawie wprowadzania zwierząt z Bośni i Hercegowiny do Galicji, — zamieszczone jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 września.

Trade Unions.

Olbrzymia organizacja robotnicza w Anglii na ostatnim kongresie, odbytym w pierwszej połowie września b. r., oświadczyła się przeciw programowi cel ochronnych nieprawdopodobną większością, przedstawiającą się w proporcji, jak pięćdziesiąt do jednego. Cios, zadany przez *Trade Unions* polityce i agitacji p. Chamberlaina, jest może najgroźniejszy ze wszystkich, jakie znieść musiał dotąd w toku kampanii przeciw zasadzie wolnego handlu wódz imperialistów angielskich. Aby zrozumieć całą doniosłość tego ciosu, trzeba przypomnieć sobie, że atutem, na który p. Chamberlain najwięcej liczył w olbrzymiej grze swojej, była właśnie popularność jego wśród mas ludowych.

Była też chwila, w której wielki agitator pochlebiał sobie, że ma się te pójść za nim. Pamiętny jeszcze jest entuzjazm, obudzony wśród tysięcy słuchaczy na wiecu w Birmingham, gdzie p. Chamberlain przedstawiał po raz pierwszy w wielkich liniach przewodnie zasady swego programu, obiecującego Anglii wielkość, ludowi angielskiemu dobrobyt, handlowi W. Brytanii przewagę nad konkurentami z całego świata. Zdawało się wtedy, że robotnik angielski dał się przekonać, że zdecydował się poświęcić obecne korzyści wolnego handlu, korzyści zresztą istotnie coraz silniej zagrożone i przetrwać trudny niewątpliwie czas przejściowy, aby potem przejść w okres zagwarantowanego wszechstronnego rozwoju i spokoju ekonomicznego, jaki zapewnić miało zjednoczenie się Anglii i wszystkich jej kolonii w największą na świecie, rozporządzającą też największą w świecie siłą nacisku ekonomicznego teren jednolitej polityki skarbowej i cłowej.

Kongres robotniczy rozwiązał doszczętnie te złudzenia. P. Chamberlain dowiedział się, że przy najbliższych wyborach będzie miał potężną organizację robotniczą przeciw sobie. Coraz też więcej mnoży się oznak, że, podobnie, jak w przeważającej części uzupełniających wyborów do Izby gmin, i przy czekających Anglię w roku przyszłym wyborach ogólnych szanse przechylają się na stronę liberałów. Za whigami głosować będą robotnicy wszędzie tam, gdzie ich głosom przyjdzie rozstrzygać między kandydatem, popierającym program protekcyjnej cłowej a drugim, który oświadczy się za utrzymaniem wolnego handlu.

Nie można jednak przypuszczać, aby robotnicy mieli bezwarunkowo zaciągać się pod chorągiew polityczną lorda Rosebery. Już na ostatnim kongresie *Trade Unions* zaznaczono wyraźnie, że w obec partyi whigów obowiązują stronnictwo robotnicze zasady nieufności i podejrzliwości pod względem politycznym. Poparcie, jakiego robotnicy ewentualnie udzielą kandydatom liberalnym, będzie tylko skierowane przeciw polityce cel ochronnych, a zwłaszcza cel na środki żywności, stanowiących najmniej popularniejszy, a więc najsłabszy punkt programu deputowanego z Birminghamu. Natomiast już dziś liczą się *Trade Unions* z prawdopodobieństwem, a poniekąd nawet z przewidywaną

koniecznością zwalczania ogólnej polityki socjalnej i narodowej przyszłego rządu whigów. To stanowisko partyi robotniczej zdziwnia do reszty niejasne już od pierwszych chwil rządów p. Balfoura wewnętrzne położenie polityczne w Anglii.

Sprawy krajowe.

(Wykonanie ustawy o regulacji rzek kanałowych).

Wydział krajowy wygotował dla mającego się wkrótce zebrać Sejm sprawozdanie z akcyi około regulacji rzek kanałowych.

Uchwalony przez Komisję regulacyjną d. 11 czerwca 1904 program generalny tej regulacji nie uzyskał dotychczas zatwierdzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych. — Natomiast zatwierdziło Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z interesowanymi Ministerstwami generalne projekty i kosztorysy z zastrzeżeniem, że normalne szerokości rzek w myśl uwag Wydziału krajowego mają być zbadane przez centralne biuro hydrograficzne, oraz, że co do dalszych wydatków po r. 1912 powożmie Rząd decyzję.

Zatwierdzone już przez Ministerstwo kosztorysy regulacji poszczególnych rzek, przedstawiają się, jak następuje:

1. Skawa od Suchy do ujścia do Wisły	1,930.000 K
2. Raba od Lubienia	4,900.000 "
3. Poprad od Muszyny do ujścia do Dunajca	1,871.000 "
4. Wisłok od Frysztaka do ujścia do Sanu	7,000.000 "
5. Wiar od Niżankowic	960.000 "
6. Stryj od Turki do ujścia do Dniestru	8,100.000 "
7. Świeża od Włodziszki wraz z Sukielem od Bolechowa do ujścia	5,400.000 "
8. Bystrzyca solotwińska od Solotwiny i nadwórnianiska od Zielony do ich połączenia, tudzież połączona Bystrzyca do ujścia do Dniestru	8,000.000 "

9. Tanew od granicy państwa do ujścia do Sanu	600.000 "
10. Dunajec od Nowego Targu do Nowego Sącza	4,801.000 "
11. Wisłoka od Żmigrodu do Jasła	880.000 "
12. San od Liska do Sanoka	1,330.000 "
Razem	45,772.000 K

Również zgodziło się Ministerstwo na proponowane przez Komisję regulacyjną przedłużenie regulacji Skawy od Suchy do Jordanowa i użycie na ten cel kwoty 1,000.000 koron, powstałej z redukcji kosztorysów regulacji Popradu i Stryja (po 500.000 koron), w którym to celu jednak ma być wydana osobna ustawa krajowa, zmieniająca § 2 ustawy regulacyjnej. W ten sposób ogólne koszty regulacji rzek kanałowych w Galicji wynoszą 45,772.000 koron, czyli w porównaniu z sumą podaną w r. 1901 komisji wodnej (38,680.000 koron) więcej o 8,092.000 koron.

W myśl § 18 rozporządzenia wykonawczego z d. 21 kwietnia 1904 Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 52 utworzyło Prezydium Namiestnictwa następujące dalsze kierownictwa budowy, które podlegają bezpośrednio Namiestnictwu: 1. dla regulacji Skawy z siedzibą w Wadowicach; 2. dla regulacji Wisłoki z siedzibą w Rzeszowie; 3. dla regulacji Świacy z siedzibą w Bolechowie.

W roku ubiegłym utworzyło Prezydium Namiestnictwa osobne kierownictwa budowy: dla regulacji Raby w Bochni, Stryja w Stryju i Bystrzycy w Stanisławowie, kierownictwo zaś regulacji Wisłoki, Dunajca i Popradu, tudzież Sanu, Wiaru i Tanwi poruczyło ustanowionym dla rzek państwowych kierownictwom budowy w Dębicy, Nowym Sączu i Przemyśle, względnie ekspozyturze w Nisku, tak, iż obecnie zorganizowane są zarządy budowy dla regulacji wszystkich rzek kanałowych mającej się wykonać wspólnym kosztem Państwa i kraju.

W r. 1904 wykonano budowę regulacyjną przy regulacji:

1. Raby:	
a) we własnym zarządzie kosztem	14.813 K 16 gr.
b) w drodze przedsiębiorstwa	40.282 K 70 gr.
razem	55.095 K 86 gr.

5)

WOJCIECH DZIEDUSZYCKI.

DEKADENCI.

I.

(Ciąg dalszy).

Wszystkie te wywody żadnego wrażenia na młodym nie robiły: pocie; mówił, że woli umrzeć w górskiej przepaści, niż w pospolitem łożku, że zresztą niczego się nie boi, skoro wie, że nikogo nie minie przeznaczenie, a postanowił w szczytu Mnieha przemocować i patrzeć stamtąd na jeziora i na góry oświecone bladymi, srebrzystymi promieniami księżyca, „niebios upiorka“, jak go przezywał, który właśnie był w pełni. Gąsienica wymówił się stanowczo wreszcie, mówiąc, że panica nie chce mieć na swoim sumieniu, a Eolion zwrócił się wtedy do drugiego, młodszego przewodnika, bardzo jeszcze niedoświadczonego Roja, stojącego opodal, i Roj zgodził się, otrzymawszy obietnicę sowitej zapłaty. Ale wtedy nastraszyliszy się wszyscy; wszyscy zaczęliśmy przekładać młodym pocie, jak nierozsądnie robi, narażając siebie na zupełnie nieużyteczną śmierć, za którą gonią turyści pół-

główni. Panna Celina powiedziała tylko słów kilka, ale jej zwykłe milcząca matka stała się wymowną, napominając młodzieńca w imię religii, aby Boga nie kusił, swoich zdolności, swojego życia lekkomyślnie na zaprzepaszczenie nie narażał; wydała mi się nawet zanadto enfatyczną, jak to się często trafia naszym panom, wierzącym tak silnie we wpojęne w siebie a z pokorą przyjęte zasady, że im się zdarza siebie brnąć za istoty nieomyślne, kiedy wnioski z tych zasad dobywają. Wymownie wtórował pani Zakliczyński trzeci kawaler w naszym towarzystwie, o którym dotąd osobno nie wspominałem, pan Szczęsny Borski z Królestwa, bardzo poważny już obywatel, mimo swego młodego jeszcze wieku, dość majetny a zajmujący się gorliwie życiem towarzystw różnorodnych, jakie istnieją w Warszawie. Nie nie pomogli oczywiście wszystkie prośby i napomnienia. Eolion był uszczęśliwiony tem, że zdołał na siebie zwrócić uwagę — rzucił panu Szczęsnemu paradoks:

— Nie nie warto życie, którego się dla igraszki nie wazy — bo wszystko wreszcie na świecie to tylko igraszka, to gra hazardowa, w której człowiek stawia siebie i wszystko swoje przeciw losowi, a los żadnej przegranej nie może stawki. Więc skoro życie — to gra tak nierówna, lepiej je skończyć wkrótce i w sposób zabawny.

A powiedziawszy te słowa, które pania Zakliczyńska widocznie zgorszyła, uklonił się grzecznie i wraz z młodym przewodnikiem puścił się w drogę dokoła jeziora.

Stary Gąsienica machnął ręką pogardliwie i zawołał:

— Niech go tam Pan Bóg prowadzi, bo młody Roj nigdzie nie doprowadzi. Ja niebezpieczeństwu nie winien jestem, jak się niebezpieczeństwu zdarzy, bom przestrzegam.

Pani Leokadya zaśmiała się zlekka, pokazując białe a słizne zęby.

— I ja Żeńskiego proszę — rzekła — aby swojego drogiego życia nie narażał, udając kozicę. Ale proszę tylko dlatego, że wypadło, że wiedziałam, iż mu to przyjemność sprawi. Nie się nie boję o Żeńskiego; wiem, że Eoliona przyprowadzi tu Roj nazad w całości. A cuda nam będzie opowiadał Eolion; pokaże się, że przewodnika niedoświadczonego musiał sam ratować w chwili, w której biedny Roj, spadając do przepaści, uciekł się kwiatu szarotki i tem się tylko od niechybnej wyratował śmierci, którąby go zresztą i tak nie była minęła, gdyby młody wieszcz nie był na niego spojrział wzrokiem magnetycznym. Pokaże się, że hypnoza uratowała go górala, wprawdę w stan somnambuliczny, za którego pomocą mógł wyratować życie. To będzie tak samo prawdą, jak historia o nocelegu na ostatecznej krawędzi szczytu tatrzańskiego, na samej kończy nie kaptura miszka. Ze swojej wycieczki przyniesie nam Eolion różne opowieści o cudownych przygodach, a nikt nie będzie mógł tego skontrolować czy się zdarzyły, czy nie? Na każdy sposób wielki Eolion, o którym już gdzieś czytałem, że to poeta, któremu Mickiewicz wódę powinien nosić — wyrośnie we wła-

snem mniemaniu, jeśli to być może, a uciechy się w swojej próżności bezmiernej tem, że zwróci także na siebie trochę uwagi ludzi starszych i rozsądnych, którzy nie udają, jakoby jego wiersze rozumieli, albo choćby tylko próbowali czytać. W tej całej eskapadzie o to jedno chodziło. Zresztą, nie bójcie się państwo, wielki Eolion w rzeczywistości w bezpiecznym przenocuje parowie, na Mniecha wcale nie będzie się drapał rzeczywistości; wydrapie się tylko wierszem, we własnej imaginacji, a gdy nam o tem będzie opowiadał, nareszcie sam uwierzy, że był tam na górze i że kapeluszem zawadził o księżyc.

Pan Szczęsny zawyrokował:

— Nastąpi teraz na świecie dziwne sowizdrzały. Ich zarozumiałość nie zna granic! W myśli u nich, w sercu, w słowach i czynach jest wyłącznie i jest zawsze jedno tylko: ja! Wydaćby się mogło, że świat cały stworzony dla dzisiejszego dekadenta i nie wstyd jemu przyznać się do bezgranicznego samolubstwa; chełpi się nim, jak paw ogonem, nie dbając o to, że swoją zarozumiałością drugich obraża, nie wiedząc o tem, że się staje nieskończenie śmieszny. Zrazu sady sam i drugim każe wierzyć, że posiada wszystkie doskonałości; gdy później dostrzeże, że niejednego jemu nie dostaje, wini o to nie siebie, tylko świat cały i Stwórcę. Jest zdania, że jemu się należy szczęście, chwala i osobista wszechmoc; gardzi stworzeniem za to, że nie uczyni zadość każdej zachciance, a na przekór własnemu rozumowi, każdej zachciance folguje.

2. Dunajca i Popradu ko-
sztem 29.407 K 89 gr.
3. Skawy koszt 28.830 K 05 gr.

Ogółem . 113.333 K 80 gr.

gdy fundusz dyspozycyjny wynosił w r. 1904 780.000 K., z którego podniosło Namiestnictwo tylko kwotę 480.000 K.

Wedle zamknięcia rachunków wynosiły wszystkie wydatki w r. 1904, w których oprócz kosztów regulacji Raby, Dunajca, Popradu i Skawy wykazano także wydatkiem na regulację Wisłoka, Stryja, Bystrzycy i Swicy 217.583 K 63 gr. dochody zaś 525.368 K 33 gr. tak, iż stan czynny z koń-

cem r. 1904 wynosił . 307.784 K 70 gr.

Słaby stosunkowo postęp budowy w r. 1904 tłumaczy się opóźnieniem zatwierdzenia projektów szczegółowych przez komisję regulacyjną, która zebrała się na pierwsze posiedzenie dopiero w czerwcu 1904, oraz licznymi czynnościami przygotowawczymi, jakie są nieodzowne w pierwszym roku budowy.

Dnia 18 i 19 lipca 1905 odbyło się w Namiestnictwie II posiedzenie Komisji dla regulacji rzek w Galicji, na którym przyjęto do wiadomości sprawozdanie Namiestnictwa z czynności za r. 1904 i zatwierdzono dalsze projekty szczegółowe, opracowane przez Namiestnictwo, mianowicie o regulacji: a) Dunajca pod Krościenkiem i między Gołkowicami a ujściem Popradu; b) Popradu od jazu w Cyganowicach do ujścia do Dunajca; c) Wiaru od mostu w Krownikach do ujścia do Sanu; d) Tanwi od Dąbrówki do ujścia do Sanu; e) Stryja od Międzyrzecza do ujścia do Dniestrui i powyżej Dubli; f) Skawy pod Zagórzem; g) zmianę trasy regulacyjnej na połączenie nadwórniańskiej i sołotwińskiej Bystrzycy pod Wołczyńcem.

Zatwierdzone przez komisję regulacyjną kosztorysy tych robót opiewają na 2.172.500 K. i są niższe od preliminarza generalnego projektu o 22.000 K.

Uchwałą z dnia 11 czerwca 1904 r. zatwierdziła Komisja regulacyjną szczegółowe projekty i kosztorysy

na regulację Skawy	574.805 K.
" " Raby	911.000 "
" " Wisłoka	730.000 "
" " Stryja	1.540.000 "
" " Swicy	710.000 "
" " Bystrzycy	1.660.000 "
" " Dunajca	175.000 "
razem	6.300.800 K.

razem więc z powyższą sumą 2.172.500 K. wynoszą kosztów robót zatwierdzonych 8.473.300 K. tak, iż przy rozdzieleniu funduszu budowy K. 17.406.000, (przeznaczonego na rzeki wspólne) na 9 równych rat rocznych po 1.934.000 K. roboty zatwierdzone w 4 i pół latach zostaną wykonane.

Z Koła polskiego.

Koło polskie zebrało się wczoraj wieczorem na posiedzenie. Po długiej poufnej dyskusji uchwalono polecić Prezesowi hr. Dzieduszyckiemu, ażeby przemówił w dyskusji nad oświadczeniem P. Prezydenta Ministrów bar. Gautscha i zaznaczył stanowisko Koła polskiego w duchu wygłoszonego na onegdajszym posiedzeniu sprawozdania.

Następnie przystąpiono do wyboru członków komisji. Wybrano p. Czajkowskiego

Chce wszystkiego spróbować, wszystkiego zaznać, a w niczem nie znajduje zadowolenia; przerzucając się kapryśnie z jednego zajęcia na drugie, zapoznaje wreszcie różnicę pomiędzy pracą a zabawą. Każdy chwilowo chwycony zawód jest mu igraszką, a każda igraszka nieznosnym trudem. Chce się tem, że jest dyletantem; wszystko zatem robi niedokładnie, a przepełniony pychą, wmawia w siebie i w drugich, że jego niedoświadczenie jest genialnością. Szuka osobistego szczęścia, nie przyjmując żadnego obowiązku, w przekonaniu, że do szczęścia obowiązek będzie zaważką; więc staje się podobnym do drewna, miotanego przez falę po nieskończonej powierzchni morza. Nie mając żadnego zgoła celu, nie może znaleźć ani szczęścia, ani zadowolenia, choćby chwilowego. Nareszcie zateśni do niczego, jak do jedynej bezpiecznej a cichej przystani, w której będzie sam, wszechwładny, nie kępowany już ani przez świat, ani przez Boga, a wmawiając w siebie, że się samobójstwem unicestwia, swawolnie poszuka śmierci; a nawet wobec zgonu nie przestaje być próżnym i samobójstwem głupi świat usiłuje zadziwić. Bo choć się sam niby w bezmiarnej pysze ponad świat wynosi, przecie o nie więcej nie dba, jak o rozgłos pusty, rozlegający się po wzgardzonym świecie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

go do komisji konstytucyjnej, p. Kozłowski do komisji dróg wodnych, do komisji ugody i komisji Derschatty, p. Jedrzejewicza zaś do komisji prasowej.

Następnie dokonano wyboru do komisji parlamentarnej. W miejsce hr. Wodzieckiego wybrany został p. Kozłowski.

Zresztą wybrani zostali ci sami, co poprzednio. Skład więc komisji parlamentarnej jest następujący: tworzą ją pp. Czajkowski, Stwiertnia, Bobrzyński, Pastor i Kozłowski.

Przed zamknięciem posiedzenia p. Wojtyga skarżył się, że z powodu spekulacji wielkich handlarzy panuje w kraju drożyzna, wobec czego prosił Prezesa Koła o interwencję u P. Prezesa gabinetu bar. Gautscha.

P. dr. Głębicki zwrócił uwagę na to, że poruszona przez p. Wojtygę sprawa jest bardzo ważną i piękną w kraju, ale nie jest tak prostą, aby można ją było załatwić w sposób przez niego proponowany. P. Głębicki wnosi, aby Koło polskie na osobnym posiedzeniu zajęło się tą sprawą.

Na wniosek Prezesa hr. Dzieduszyckiego Koło polskie uchwaliło wybrać na najbliższym posiedzeniu Koła komisję z 4 członków, któraby tę sprawę zbadała i przedstawiła wnioski na plenarnym posiedzeniu Koła.

Na tem posiedzenie zamknięto.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 26 września.

(Sprawa węgierska. — Audyencya sobotnia. — Program Korony. — Mowa JE. Prezydenta Ministrów. — *Exposé* P. Ministra skarbu).

(i) W dziejach przesilenia węgierskiego sobotnia audyencya przywódców koalicji u Najjaśniejszego Pana będzie pamiętnym, doniosłym epizodem. Pod względem zewnętrznym, co do formy, była ona jak gdyby silnym, prawdziwie historycznym gestem zniecierpliwienia; merytorycznie zaś przyniosła — w znanym oświadczeniu Monarchy — ścisłe określenie stanowiska Korony w kwestjach spornych. Oświadczenie to, czy też raczej ów program Korony, to dokument historyczny pierwszorzędnej wagi. W Austrii powitano go z uczuciem wielkiego zadowolenia, bo stwierdza on w sposób stanowczy, że ugoda z roku 1867 między Austrią a Węgrami nie może być zmieniona jednostronnie — bez udziału i przyzwolenia Austrii, na podstawie porozumienia jedynie między Koroną a Węgrami. To znaczy, że program Korony uznal prawnopadstwowo stanowisko Austrii i uwzględnił podnoszone w tym kierunku Przedlitawii żądania i życzenia.

Sprawą węgierską zajmował się — rzecz naturalna — także P. Prezydent Ministrów w swej wielkiej mowie, wygłoszonej dzisiaj w Izbie posłów. Br. Gautsch ominął jednak bardzo zrećnie wszystkie drażliwe strony kwestyi, aby nie było nawet cienia pozorów do zarzutów, że Rząd austriacki miesza się w sprawy czysto węgierskie i przyczynia się do podrażnienia już bez tego mocno rozgnanych nerwów po tamtej stronie Litawy. Z wielkim taktem i ostrożnością poruszył P. Prezes gabinetu tylko stronę ekonomiczną i handlową, oraz — możnaby powiedzieć — międzynarodową przesilenia węgierskiego, t. j. o ile ono oddziaływa na zewnętrzne polityczno-handlowe stosunki Monarchii ze względu na terminy nowych traktatów handlowych — przyczem z wielką stanowczością zapowiedział, że jeżeliby Węgry nie uczyniły na czas żądane swym obowiązkiem, zaciągniętym przez Monarchię wobec zagranicy, Rząd austriacki przedłoży parlamentowi projekty ustaw, normujących te sprawy dla Austrii bez oglądania się na Węgry. Toż samo tyczy się wydatków na sprawy wspólne, gdyby z powodu przesilenia na Węgrzech Delegacje i deputacje kwotowe nie mogły na czas się zebrać. — Mniejmy jednak nadzieję, że do tego nie dojdzie.

Bardzo interesujące były wywody JE. bar. Gautscha co do rzekomej interwencji jego w sprawie reformy wyborczej na Węgrzech i w sprawie powszechnego prawa głosowania. P. Prezydent Ministrów mógł być ograniczyć się tylko do skorygowania fałszywych opinii co do owej rzekomej interwencji, z taką skwapliwością przez prasę radykalną rozpowszechnianych; nie poprzestając jednak na tem; z cechującą go otwartością i odwagą zdania skreślił dokładnie stanowisko swe w sprawie reformy wyborczej, któremu przyklasnąć muszą wszyscy, zapatrzywszy się na stosunki w Państwie trzeźwo, spokojnie i poważnie.

Trudno przechodzić po kolei wszystkie ważniejsze kwestye, przez bar. Gautscha w obszernej mowie jego poruszone; przynajmniej jednak niektóre jeszcze chcielibyśmy podkreślić. Z wielkim zadowoleniem mianowicie przyjęto, w szczególności na polskich ławach, ustęp wywodów P. Prezesa gabinetu w sprawie upaństwowienia kolei Południowej i reorganizacji zarządu kolei państwowych.

Także oświadczenie co do Uniwersytetów, mianowicie co do przyrzeczonego już dawniej kredytu 25 mil. na uposażenie dotychczasowych Wszechnic, i co do zakładania nowych tylko w drodze ustawy, znalazły żywy poklask. To ostatnie tyczy się w szczególności także Uniwersytetu morawskiego, — a z wywodów P. Prezydenta Ministrów musieli Czesi, podobnie jak i inne stronnictwa, odnieść wrażenie, że bar. Gautsch przyrzeczeń swoich dotrzymuje wiernie. Wszystkich ustępów mowy, dotyczących się sporu czesko-niemieckiego, słuchano z wielkiem zainteresowaniem a podobnie także oświadczeń w sprawie dalszego kalendarza państwowego i dalszych losów tej Izby posłów. Zainteresowanie, wywołane oświadczeniami w ostatniej sprawie, było tem większe, że pomimo zaprzeczeń ciągle nieustawały pogłoski, o jakoby bardzo bliskim rozwiązaniu Izby: obecnie posłowie i opinia publiczna będą już wiedzieli, czego w tej mierze mają się trzymać.

Rozpoczęta zaraz dzisiaj dyskusja nad tą mową P. Prezesa gabinetu zajmie szereg posiedzeń, tak, że nie wiele zapewne czasu pozostanie w bieżącej, krótkiej sesji na inne sprawy. Dopiero zapewne po sesji sejmowej, z końcem listopada będzie Izba mogła zabrać się do rzeczowej pracy.

Po mowie P. Prezydenta Ministrów, która wywarła wrażenie silne, zabrał dzisiaj jeszcze głos i wygłosił swe *exposé* skarbowe P. Minister dr. Kosel. P. Minister mówił jasno, trzeźwo i przekonująco, a dla ilustracji swych wywodów o finansowym położeniu Państwa mógł się powołać na cyfry nowego budżetu i zamknięte rachunkowych za lata poprzednie, względnie za minione miesiące r. b. P. Minister wskazał, że wprawdzie równowaga w budżecie jest utrzymana, ale wobec nieustannego i wielkiego wzrostu wydatków potrzebna jest nieodzownie oszczędność i ostrożność w uchwalaniu nowych kredytów na wydatki. Dr. Kosel zapowiedział także pewne reformy podatkowe, mianowicie leżącą jeszcze w dalszym polu reformę podatku domowego, oraz reformę należności, w szczególności opłat od przenoszenia własności między żyjącymi i podatku spadkowego w duchu postępowym, nowoczesnym. Projekt tej ostatniej reformy będzie przedłożony już po ponownem zebraniu się parlamentu w listopadzie.

Przesilenie na Węgrzech.

Baron Főjervary był wczoraj w południe o godzinie 1 u Najj. Pana na audyencyi, która trwała do godziny pół do 3.

Natychmiast po posłuchaniu bar. Főjervary powrócił do gmachu ministerstwa węgierskiego na ulicy Bankowej. Aż do dalszego rozporządzenia Monarchy bar. Főjervary pozostanie w Wiedniu, gdyż Monarcha chce zastanowić się i powyżej decyzyj w sprawie propozycji, jakie wczoraj bar. Főjervary uczynił Koronie.

W. Allg. Ztg. twierdzi na podstawie informacji z kół rzekomo dobrze poinformowanych, iż bar. Főjervary wcale nie wzbrania się stanąć powtórnie na czele gabinetu węgierskiego, ale pod warunkiem, że Korona przyjmie jego poprzedni program, na którego czele widnieje powszechne prawo głosowania. Być może, iż minister spraw wewnętrznych Kristoffy, który uchodzi za autora tego projektu, ustąpi z gabinetu, a oprócz niego ustąpi jeszcze jeden albo dwaj z dotychczasowych ministrów, w obec czego trzeba by zrekonstruować gabinet. Co do innych punktów programu bar. Főjervarego nie nasuwają się żadne trudności.

Bar. Főjervary ma być dziś znowu na posłuchaniu u Najj. Pana.

W wiedeńskich kółach politycznych obiega pogłoska, że na wypadek, gdyby bar. Főjervary nie mógł lub nie chciał stanąć na czele gabinetu, hr. Cziráky stanie na czele rządu, przeznaczonego do załatwienia spraw bieżących.

Z Budapesztu telegrafują: Wczoraj o około godz. 8 wieczorem zgromadziło się około 1000 socjalistów, po większej części uczniów, przed lokalem stronnictwa niezawisłości i urządziło tam demonstrację, śpiewając pieśni robotnicze, hałasując i miotając pogrozki. Na wiadomość o demonstracji socjalistów, którzy mieli zamiar wtargnąć do klubu, obsadziło kilkuset członków stronnictwa niezawisłości bramę domu i zagroziło socjalistom wstęp. Przyszło wskutek tego do bójki między obu stronami, przyczem przeszło 20 osób odniosło obrażenia, zadane przeważnie nożami. Rannych opatrywało pogotowie ratunkowe. Gdy demonstracja zaczęła przybierać groźne rozmiary, wdała się w bójkę policja i rozprędziła demonstrantów, którzy wybili jeszcze kamieniami szyby w klubie niezawisłości, w redakcyi *Magyar Ország* i w kilku sklepach, jeszcze w owej porze niezamkniętych.

Węg. Biuro koresp. podaje, że podczas tych zaburzeń 40 osób odniosło rany, w tej

liczbie 8 osób ciężkie. Pięciu rannych przewieziono do szpitala. Wśród rannych są prócz kilku socjalistów przeważnie akademicy. Podczas bójki dali socjaliści także trzy strzały rewolwerowe w powietrze. Wiele osób, które odniosły lekkie obrażenia, oddaliło się z miejsca demonstracji tak, że liczby ich nie można było dokładnie sprawdzić. O godz. 10 wieczorem przywrócono zupełny spokój.

Z pod berła rosyjskiego.

Ruch przedwyborczy

do Dumy państwowej w Królestwie Polskiem jeszcze się nie rozpoczął właściwie, choć z różnych stron dochodzą już nas nazwiska przyszłych kandydatów na posłów. Mimo długie ich szeregi i zapewnienia o niezawodności wyników głosowania, nikt dzisiaj absolutnie przewidzieć nie może, jak się ułożą wzajemne stosunki stronnictw. W Warszawie puszczają w obieg pogłoskę, że reprezentować ją będą w Dumie dwaj żydzi. Można ją bez wahania „między bajki“ włożyć. Najważniejszą przeszkodą dla żydów będzie wybór cyrkulami: w dzielnicy Nalewowskiej w ich posiadaniu są co prawda niemal wszystkie bez wyjątku domy, w innych jednak procent ten spada bardzo silnie. Najprawdopodobniej dojdzie tutaj do kompromisu, z którego wyjdą, jako reprezentanci Warszawy, chrześcijanin i żyd. Żydzi głosować będą przypuszczalnie na prof. Dicksteina, gorliwego obrońcę interesów specyficznie żydowskich, choć mniej gospodarczych, niż społecznych i politycznych. Zamyka on oczy na przywary żydowskie, a całą winę obecnego stosunku żydów do rdzennej ludności Królestwa, zdaje się zwać na społeczeństwo polskie. Po za tem jednak umysł to głęboki, więcej uczony niż polityk, charakter prawy. Trudniejszą znacznie sprawą będzie z wyborem kandydata chrześcijanina. Już dzisiaj jest ich legion cały, do porozumienia więc dojdzie nie zbyt łatwo.

W Petersburgu odbędzie się w tych dniach

nowy zjazd szlachty

z gub. wewnętrznych w celu omówienia spraw, związanych z manifestem z dnia 19 sierpnia o Dumie państwowej. Zjazd — jak piszą *Birr. Wied.* — zajęą się ma ustaleniem charakteru i kierunku działalności Dumy. Jednocześnie zjazd zajmie się także temi sprawami, które wniesione będą na pierwszą sesję Dumy, głównie jednak sprawami ekonomicznymi (reforma agrarna) i oświaty ludowej.

Współpracownik *Rusi* rozmawiał ze znany działaczem społecznym w Rosyi, orłowski gubernialny marszałkiem szlachty, Stachowiczem, o rosyjskich partiach politycznych. Zdaniem Stachowicza, skrajna lewica będzie musiała się wyrzec wielu swych marzeń i zbliżyć do centrum, które będzie najsilniejszą partią w Dumie, tembardziej, że przyłączy się do niego prawdopodobnie i prawica.

Do dzienników zagranicznych donoszą z Petersburga, że gubernialni marszałkowie szlachty postanowili przedsięwziąć wszelkie środki po temu, aby na wyborach do Dumy uchronić włościan od wpływu żywiołów postronnych. Przyrzekli oni także ministrowi Bułiginowi, że będą popierali plany i zamiary rządu.

Publicysta angielski William Stead, bawiący obecnie w Petersburgu, otrzymał pozwolenie na urządzenie w zamkniętym lokalu meetyngu dla omówienia różnych spraw, związanych z ogłoszeniem aktu o Dumie państwowej, przyczem do współudziału w meetyngu zaproszeni będą niektórzy wybitniejsi działacze społeczni.

W dalszym ciągu politycznego swego programu

zjazd „ziemców“ w Moskwie

oświadczył się za zupełnym rozdziałem wymiaru sprawiedliwości od administracji, za usunięciem samowoli w dymisjonowaniu urzędników, za przywróceniem sędziów z wyjątku, stosowaniem sądów przysięgłych bez wyjątku, za zniesieniem kary twierdzy, kar administracyjnych, stanu wzmocnionej ochrony i stanu wojennego, wreszcie za wydaniem amnestyi. Wnioski o wydanie odezwy do ludności, oraz o przyznanie kobietom prawa wyborczego odrzucono.

Nowa Reforma donosi z Warszawy, że obradujący w Moskwie zjazd reprezentantów ziemstw i miast, przyjął olbrzymią większością rezolucję, uznającą nagłość jak najszerszej autonomii Królestwa Polskiego. — W dyskusyi zabierali głos ks. Dołgoruki, hr. Heyden, Rodiczew, Korowajew, Drucki-Lubecki i Łuczycki.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wezwowało w tych dniach gubernatorów, aby niezwłocznie zalecieli ziemstwu jak najrychlejsze ułożenie list wyborczych do Dumy państwowej. Rozporządzenie spowodowane zostało przez to, że niektóre ziemstwa nie rozpoczęły jeszcze tej pracy.

Równocześnie zjawia się w prasie zagranicznej pogłoska, że otwarcie obrad Dumy ma być odwołane do lata przyszłego roku.

W Warszawie

stan wojenny wpływa bardzo ujemnie na bieg spraw ekonomicznych i przemysłowych. Wiele firm, do niedawna poważnych i „pewnych“, pozostaje obecnie pod grozą bankructwa. Złuszczają odnosi się to do lokali publicznych, jak n. p. cukierni i restauracji, nawet pierwszorzędnych, którym nocna klientela przysparzała znaczne dochody.

Zamachy polityczne nie ustają, nie można się więc spodziewać rychłego usunięcia więźniów wyjątkowego stanu. Generał-gubernator Skalen otrzymał w poniedziałek rewolucyjny wyrok śmierci, skutkiem czego polecono zarządom wiezień baczną uwagę przy indagowaniu aresztowanych, a zarazem zwiększyć się rewizje domowe i uliczne.

Młodzież politechniczna musiała odwołać w ostatniej chwili projektowane zgromadzenie, sprzeciwił się mu bowiem generał Olechowski.

Korespondent *Nowej Reformy* donosi, jakoby na jednym z większych zebrań poważniejszych obywateli, zwolenników wytrwania przy bojkocie szkolnym, zapadła świeżo uchwała użycia środków towarzysko i narodowo-terrorystycznych przeciw sprzeniewierzającym się rodzinom. Polega ona na zamknięciu drzwi domów przed nimi, na zerwaniu z nimi związków zaufania i wymiany interesów.

Pisaliśmy już niejednokrotnie o nowych utrudnieniach, osłabiających efekt ukazu tolerancyjnego.

Obecnie za pismami warszawskimi podać możemy dosłowny tekst ważnego tego dokumentu. Zamyka się on w słowach: „Osoby, pragnące przejść z prawosławia na inne wyznanie chrześcijańskie, zawiadamiają o tem piśmiennie gubernatora miejscowego albo bezpośrednio, albo też za pośrednictwem powiatowej władzy administracyjno-policyjnej. W tym ostatnim wypadku władza powiatowa bezzwłocznie komunikują to zawiadomienie władzy gubernialnej i jednocześnie zawiadamiają o zamiarze danej osoby co do zmiany religii prawosławnej władze parafialnej. Gubernator po otrzymaniu wspomnianego zawiadomienia, komunikuje treść jego prawosławnym władzom dycecyzalnym, a następnie, najpóźniej w ciągu miesiąca od dnia otrzymania zawiadomienia, przesyła je do decyzyjnych władz duchownych tego wyznania, które petent przyjąć pragnie.

„O fakcie przyłączenia prawosławnego do innego wyznania chrześcijańskiego, duchowni tego wyznania zawiadamia gubernatora, który ze swej strony zawiadamia o tem właściwą władzę duchowną prawosławną“.

Rozporządzenie powyższe zostało już wprowadzone w życie w Warszawie, jak to widać z rozkazu oberpoliemastra warszawskiego: „Na mocy okólnika ministerstwa spraw wewnętrznych, wydanego w dniu 18 sierpnia, polecam komisarzom cyrkulowym, aby w przypadkach zwracania się do nich osób wyznania prawosławnego z żądaniem przyjęcia innego wyznania, prośby te natychmiast przysyłali mnie, a jednocześnie zawiadamiali proboszczów odpowiednich parafii prawosławnych“.

Złuszczają na lud wiejski, który lęka się wszelkich bliższych stosunków z władzami, wywarło ostatnie rozporządzenie przykre bardzo wrażenie.

Żydzi w Łodzi w ostatnich dniach zaznaczyli wyraźniej swoje stanowisko polityczne i narodowe. Rodzice uczniów wyznania mojżeszowego w Łódzkiej szkole handlowej wysłali do ministra skarbu, Kowcewa, depezę z prośbą, by nie wprowadzał we wspomnianym zakładzie polskiego języka wykładowego. Żargonowy organ *Przegląd*, wydrukował wstępny artykuł, którego ostrze zwraca się przeciwko polskiej narodowej demokracji, potępiając jej szowinistyczny kierunek.

Ruch rewolucyjny

wśród studentów wzrasta. Za przykładem Moskwy, odbył się onegdaj w auli petersburskiej techniki wiec studentów, który 1700 głosami przeciw 244 powołał następujące uchwały: 1) Odracza się strejk do czasu, w którym zajdzie tego potrzeba, jako taktyki rewolucyjnej. 2) Technika będzie otwarta pod warunkiem, że w niej znajdzie młodzież ognisko agitacji politycznej. 3) Należy użyć wszelkich środków, aby wzmożnić rewolucyjne usposobienie uczniów przez zgromadzenia ludowe i t. d.

Gabinet ministrów.

Nowoje Wremia i *Ruś* potwierdzają, że Witte zostanie prezesem nowego gabinetu rosyjskiego. Utworzenie tego gabinetu będzie faktem dokonanym już podczas wyborów do Dumy państwowej. Według informacji *Ruś*, ów gabinet będzie się składał z następujących osób: Witte prezesem gabinetu i ministrem spraw wewnętrznych, przyczem z ministerstwem spraw wewnętrznych połączony zostanie departament policyi, hr. Lamsdorf zatrzyma tekę spraw zagranicznych, generał Rödiger tekę wojny, a admirał Birlew tekę ministerstwa marynarki. Romanow zostanie ministrem skarbu, bar. Holde sprawiedliwości, Suchomlinow rolnictwa. Ks. Trubecki, obecny rektor Uniwersytetu moskiewskiego, ministrem wyznań. Pobiedonoscew ustąpi, a starszym prokuratorem św. Synodu zostanie hr. Szeremetiew.

Przegląd ogólny.

Rada państwa, której obrady rozpoczęły się onegdaj, zebrała się tym razem w sile 412 posłów. 13 mandatów jest dotąd wolnych, obsadzą je nowe wybory, które rozpisane zostaną pod koniec października i listopad.

W Kole polskiem wakuje fotel poselski po hr. Antonim Wodziekim, powołanym do Izby panów, i po dr. Janie Walewskim; wielka konserwatywna własność niemiecka straciła reprezentanta w osobie hr. Ferdynanda Choteka, który wniósł już rezygnację, dotąd jednak oficjalnie nieprzyjętą, a niemieckiemu stronnictwu postępowemu ubył zmarły p. Fryderyk Siager i dr. Teodor Haase, powołany do Izby panów.

W niemieckiem stronnictwie ludowem okazuje się brak dwóch posłów: zmarli bowiem p. Ferdynand Pamsel i Antoni Tscharre. W grupie Schönerera ubył dr. Ernest Ba-reuther, z członków włoskiego klubu zmarli p. Valesiano, bar. Malfatti i p. Antoni Tambosi; klub socjalno-demokratyczny utracił również przez śmierć p. Hannicha; w klubie rumuńskim zrezygnował p. Floryan Lupu, a w szereguach chrześcijańskich socjalistów p. Józef Strobach.

Od czasu istnienia parlamentu w dzisiejszym składzie, przeprowadzono 65 wybo-

rów uzupełniających, wywołanych podwójnym wyborem posłów, ich rezygnacją lub śmiercią.

Paryski *Temps* może się istotnie pochławić zażyłością stosunków ze sferami dyplomatycznymi Rossyi. Wiadomości podawane przez to pismo, okazują się w wymienionym zakresie zazwyczaj zupełnie autentyczne. Bo też pochodzą one zwykle od osób, których zdanie jest rozstrzygające.

Temps cieszy się n. p. od dawna szczególnymi względami p. Wittego. Niedawno oddał ten mąż stanu nową temu pismu przysługę, zwierając się współpracownikom redakcyi z czujności, z jaką Rossyja spogląda na sprawę marokańską i stosunek Francyi do Niemiec. Na zjeździe w Björkö była podobno mowa o owym nieporozumieniu, a car miał dotożyć starań, aby je załagodzić.

Faktem ma też być niezawodnym, że p. Witte konferował w Paryżu z Rouvierem i ks. Radolinem, obiecując, że przedstawi o sobiście cesarzowi Wilhelmowi lojalność i dobre zamiary rządu francuskiego.

Uzupełnieniem niejako tego artykułu *Temps* jest telegram berlińskiego jego korespondenta tej treści, że powołanie Wittego do Rominten i jego audyeacja u władcy niemieckiego uważają tam powszechnie za zapowiedź zblżenia się Rossyi do Niemiec.

I jeszcze jedno uzupełnienie otrzymała informacja *Temps*, uzupełnienie tem cenniejsze, że wyszło już nie z kół francuskich, ieno niemieckich. Oto *Berl. Local Anzeiger* występuje z wersją, że jakkolwiek rezultaty posłuchania Wittego u cesarza Wilhelma II. i poprzednich układów z ks. Buelowem nie są jeszcze publicznie znane, to przecież owe układy tyczyły się zupełnego przekształcenia dotychczasowego stosunku niemiecko-rosyjskiego, a mianowicie ten stosunek ma być ujęty w formę dotykającą traktatu lub przymierza zaczepno-odpornego. *Local Anzeiger* twierdzi, że w Petersburgu poznano się na właściwych tendencyach polityki angielskiej, której to tendencji wyrazem jest świeżo zawarty traktat angielsko-japoński. Dlatego też Witte układał się w Niemczech na podstawie upoważnienia, danego mu przez cara Mikołaja II. Car i jego doradcy przyszli do przekonania, że chwila obecna jest właściwym terminem, aby zabezpieczyć wszystkie interesy rosyjskie i niemieckie na mocy obopólnego układu. *Berl. Local Anzeiger* zaznacza w końcu, że jest jeszcze rzeczą niewiadomą, czy w ramy tego porozumienia niemiecko-rosyjskiego wejdzie porozumienie z trzecim państwem europejskiem, którem to państwem byłaby Francya. Gdyby jednakże tak się stało, Francya odniosłaby z takiego przymierza wielką korzyść. Stoiny więc u wrót nowej konstelacji politycznej.

Hiszpania przygotowuje się gorliwie na przyjęcie prezydenta Loubeta w Madrycie. Program uroczystości, urządzonych na cześć gościa, jest nadzwyczaj uroczysty. W królewskim pałacu Alfonsa XIII. odbędzie się najpierw obiad galowy, później oprowadzi osobiste młodociany władca p. Loubeta po muzeach Madrytu, pokazując mu również osobliwości stolicy, które będą godne widzenia. Przed oczami gościa przesuwać się jak w kalejdoskopie dworskie uroczystości w Alhazarze, pochody ludności, walka byków, przedstawienia teatralne w operze i komedii, polowanie w Rio Frio, przyjęcie francuskiej kolonii, wypełniające trzydniowy pobyt prezydenta Loubeta w Madrycie.

Równocześnie rozebradają się po Hiszpanii nowe wieści o małżeństwie króla Al-

fonsa. W najbliższych miesiącach ma zapasć stanowczy wybór. Na razie otacza go najgłębsza tajemnica. Arystokracya hiszpańska stara się nakłonić króla do małżeństwa z jedną z księżniczek brytyjskich. W salonach madryckich szepeją sobie do ucha, że Alfons XIII poeśszył się już po otrzymanej w Anglii rekurzie i, wytrwały, przeniósł afekta swoje na inną księżniczkę angielską, z którą prowadzi korespondencję i której posyła kosztowne dary w upominku. Nazwiska wybranej nie wyjawiają jednak zaufani.

Rekonstrukcyja bułgarskiego gabinetu okazała się tylko prowizorycznem rozwiązaniem przesilenia ministeryalnego. *Pol. Corr.* donosi, że prezydent ministrów generał Petrow zamierza złożyć wkrótce swój urząd, a powodem jego rezygnacyi jest niezgoda zapatrywani w łonie gabinetu.

Wraz z generałem Petrowem pada się również cały gabinet do dymisji. Przypuszczają, że obecny minister spraw wewnętrznych, Petkow, obejmie wówczas ster rządu, zdając dotychczas piastowaną tekę w ręce jednego z wybitniejszych członków stronnictwa Stambulowa, a zachowując dla siebie urząd ministra spraw zagranicznych.

W Bułgarii oczekują wogóle gruntownej reformy stosunków politycznych. Opierając się na informacjach *Pol. Corr.*, przypuszczają, że po ukończeniu tegorocznej sesji sobrania nastąpi zmiana systemu rządowego. Zamierzona podróż do Paryża ks. Ferdynanda, któremu towarzyszyć będzie prezydent ministrów, odroczyła tylko sprawę reform i przesilenia. Są one jednak nieuniknione.

KRONIKA.

Lwów, 28 września.

— Kalendarz.

Piątek (29 września): Michała Arch. — Dadziboga. — Jęfimy.

Wschód słońca o godzinie 6:03 rano, zachód słońca o godzinie 5:37 po południu.

Sobota (30 września): Hieronima Wyzn. — Iwasława. — Sofii Muez.

Wschód słońca o godzinie 6:04 rano, zachód słońca o godzinie 5:35 po południu.

— Przepowiednia pogody. Wiecńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, czwartek: w Galicyi wschodniej, na Bukowinie i w Galicyi zachodniej: Pogoda zmienia, wietrzno, ciepota średnia, ranek mglisty.

— JE. dr. Dunajewski powrócił z Zakopanego do Krakowa na stały pobyt.

— Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Ropczycach z grupy większych posiadłości rozpisano Prezydentem e. k. Namiestnictwa na dzień 30 października b. r., a wybór uzupełniający dwóch członków tejże Rady z grupy gmin wiejskich na dzień 15go listopada b. r.

Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom dotyczące starostwo.

— Św. Michał zapuka jutro do bram naszych jako dnia patron — a można to święty i zdawien dawna cześć wielką u Polaków ot-

Z WIEDNIA.

(Ciąg dalszy).

Gregori jest także młody. Znadto uświadomiony, aby działał elementarnie. Zresztą inteligentny... Konstruuje na zimno różne drobne a trudne postacie. N. p. Trivulzio w „Monnie Vannie“. Przeważnie robota. Ale może coś z tego będzie. Niestety należy do aktorów-literatów. Wychodzi z teoryi; to się czasem źle kończy. Za wiele myśli nad sobą, czyli nad istotą aktorskiej sztuki. Słowem: brak mu niewinności silnego talentu. Ale czasem wynisili coś nadzwyczajnego.

Panna Witt ma największy talent do ról, których — nie gra się w Burgteatrze. Jest naturą bujną, żywiołową. Chciałoby się jej rzucić linę ratunkową, gdy musi grać n. p. w — „Iskierce“. Musi zażywać nieraz wygodniami takiego szczęścia, jak młoda żona starego męża. Ale jest ambitna, więc czeka... Tem bardziej — że ma w Burgu tytuł i stanowisko... Jest powołaną przedstawicielką kobiet z bardzo skrajnego naturalizmu. W „Woznicy Henschlu“ jest sobą. Ale w Burgu musi grać i swawolne podlotki z węgierskim akcen-

tem, a w ostatnim akcie wychodzi jako Numa nieraz za Pompiliusza.

Ciekawą jest karyera panny Senders. Przed dwoma laty była jeszcze ozdoba — Varieté w wiedeńskiej „Wenecyi“. Robiono raz — zdaje mi się — parodję znanego „Uberbrettl“ Wolzogen i przy tej sposobności wpadła mi w oko. Tak: najpierw w oko, a potem dopiero w ucho. Jest bardzo zajmująca brzydka. Po prostu: nosobienie inteligencji i dowiepu. Jest w tym, w której niema nuda, dowiepny nosek, małe oczka. A to wszystko w ciągłym ruchu. Nie jest zresztą wykluczone, że ktoś się dla niej zastrzelił. Ba, jest tak doskonałą aktorką, że może być wszystkim, nawet — kobietą. A gdy zaczęła śpiewać — kuplety (tak, jak wygląda), byłam przekonany, że to aktorka pierwszorzędna. Nie dawało mi to odkrycie kilka godzin spokoju. Ale nie śniło mi się wcale, że je zrobi także... dyrektor Burgu.

Engagement panny Senders, to najoryginalniejszy pomysł, na jaki się zdobył dyrektor Schlenther. Do tego trzeba nawet odwagi, jeżeli się zważy, co za morze dzieli „pierwszą scenę niemiecką“ od tinglu. Tymczasem sobie ten dziwny fakt tem, że bogowie znudziwszy się ambrozją, nieraz czują, że bez pieprzu niemożliwa jest dobra kuchnia. W Olimpijskiej harmonii Burgu panna Senders zaspakaja tęsknoty za dysonansem. Jest ostra jak stal. Albo jak rysunek z *Sim-*

plissimusi. Przy tem czuje się jej muzykalność. Wszystkie jej pomysły są zawsze i fonetyczne. Wyszuka sobie jakiś bajeczny głos, którym charakteryzuje lepiej niż linią. Właściwie zawsze jest inną, a przecież zawsze jest sobą.

A *propos* „tinglu“. Ile lat upłynęło od czasu, jak niemiecki literat Wolzogen wpadł na pomysł, żeby ten rodzaj „uszlachetnić“? Zaledwie cztery lata... jeśli się nie mylę. Kto się dzisiaj interesuje tą „kwestią“? — Bądź co bądź, to „uszlachetnienie“ przyniosło panu baronowi dużo pieniędzy. Dlatego też znalazł naśladowców... To pociągnęło znowu za sobą upadek dobrego interesu. — Myśl pana barona musiała wziąć inny kierunek. Ale przecież nowy rodzaj został. To znaczy, że jest teraz jeszcze dużo uszlachetnionych przyjemności w tym guście.

Tylko mniej się maluje. Nie pisze się już „literatura“ zamiast „przyjemność“. Nie składa się już mniej lub więcej dowiepnych nazw z końcówką *Brettl*. A prztem ma się odwagę przyznać, że cała historia nie jest *made in Germany*. Tylko jest starym, jak Paryż, wyrobem paryskim. I tak „teatr“, który przyjechał w tych dniach do Wiednia, nazywa się otwarcie „cabaret...“ chociaż z dodatkiem *zum Roland von Berlin*...

Pierwsze przedstawienie zaczęło się o godz. 11 wieczorem. A więc mniej więcej o tej porze, gdy inne burżazyjne rozkosze się kończą. Zresztą nie chce przez to powie-

dzied, że Roland jest znadto *furioso*. Przeciwnie. Trochę więcej niebezpieczności... byłoby dla niego z korzyścią. I jeżeli się zaczął o 11, to tylko z niewinnej kokieterii.

Mała sala Ronachera. Stoliki, dym, alkohol... Publiczność: trzy „g“, czyli: gładka, gejsze, gazety... Nastrojów wschodni. Pije się demonstracyjnie szampa. Kobiety wprowadzają w ruch brylanty i śmieją się już na przód. Toaletta mężczyzn unosiłnie swobodna. Jedynie dwa smokingi są *a priori* bez humoru. „Gazety“ siedzą przy długim stole z kartką *reservirt* i temperują ołówki jakby nie.

Dzwonek. Na małą scenę wychodzi sympatyczny młodzieniec we fraku i — chwala Bogu, nie ma wykładu o cabaretach. Tylko prosi całkiem po prostu o trochę uwagi dla panny X. Y. (nazwisko niezrozumiałe), która się za chwilę ukaże.

Wychodzi panna w różowej sukni. Zupelnie „bez alkoholu“. Musi być nawet „z dobrego domu“. Jej uroda i jej talent zgadzają się z sobą nadzwyczajnie. Nie jest ani brzydka, ani ładna, ani namiętna, ani spokojna. Mogłaby deklamować o 5 po południu „Lied von der Glocke“. Cały jej urok polega na tem, że mimo to śpiewa o 11 wieczorem o lejtanancie, który ją (rzekomo) uwiódł.

(Dokończenie nastąpi).

Tadeusz Rittner.

czany. Wśród szlachty naszej było zawsze panów Michałów tyleż z pewnością co panów Janów, panów Mikołajów, lub panów Tomaszów; mniej już zdarzało się Michalek, jako że ów święty — sam rycerz przedni, męski ród głównie otaczał swą opieką, nie tyle bacząc już na podwój.

Miłowano go też rycerstwo nasze serdecznie. Województwo kijowskie miało w tarczy herbowej anioła z mieczem w jednej, a pochwą w drugiej ręce — właśnie, jak malują Michała. W krwawej potrzebie nieraz do tego orężnego patrona zwracali się serca żołnierskie o sukurs, bo już, że taki „święty z mieczem łatwiej do pomóż potrafi, aniżeli inny, rzemiosła wojennego nieświadom.

A kiedy pokój zawitał i *rura paterna* uśmiechnęła się znnowu do szlachcica — one koło dworu wirydarze i sadki, one łany — chleba, stawki — ryb, a knieje — zwierza pełne, o których Rej tak ucieśniony przechował nam pamięć w swym „Żywocie“ — wówczas ten sam wojowniczy święty nie dał szczerpetce zdrzeć się gnusnie u rodzinnych pieleszy, je- no w surmę łowiecką z nastaniem jesieni zadawszy, wiodł go na rosochate jelenie, na opasłego odyńca lub misia, sposobiącego się zwolna ku zimowin spoczynkom. I szkoda, że nie zapamiętała tego dzisiejsza družyna łowiecka; że wołała za obcych przykładem oddać się Hubertowi pod opiekę (choć i to niezawodnie *egregiae conditionis* patron) — zamiast pozostać przy św. Michale tylu trofeami uwiecznionym.

Samo imię Michał jest wypaczeniem hebrejskiego „Mi-ha-El“ i znaczy tyle, co „Któż jest jako Bóg?“ (*Quis ut Deus?*). Opierając się na Apokalipsie św. Jana, a mianowicie na wzmiance o bojach aniołów pod wodzą Michała Archanioła ze smokiem, — powstała wiara, że ów Archanioł jest w niebie duchem opiekuńczym Kościoła i obrońcą wiernych, zwłaszcza w godzinie śmierci.

Te reminiscenecje może nie przyjdą nie w porę w wigilię dnia imieninowego tyłu Michałów u nas.

Mięsa prowincjonalnego na plac Strzelecki przywieziono dzisiaj 1300 kilogramów; sprzedaż odbywa się na siedmiu straganach. By publiczność mogła szybciej kupno swe załatwić, sprzedawcy postarali się o więcej czeladzi, tak, że kupujący obecnie szybciej są obsługiwani.

Pobory funkcyjaryuszy gminy. Ze strony urzędników, dyktaryuszy, woźnych, strażników i pompierów gminy m. Lwowa wpłynęły w bieżącym miesiącu petycje o podwyższenie poborów w rozmaitych formach. Celem odpowiedniego ułożenia budżetu, magistrat wczoraj rozpatrzył wszystkie te petycje i uchwalił:

a) urzędnikom stałym przyznać dodatek aktywny wedle skali I. urzędników państwowych, t. j. w randze V. 2.000 koron, w VI. 1.600 koron, w VII. 1.400 koron, w VIII. 1.200 koron, w IX. 1.000 koron, w X. 800 i w XI. 600 koron;

b) dyurna, wynoszące obecnie po 60 koron miesięcznie, a dla pilniejszych, zdolniejszych lub starszych, albo obarczonych rodziną, zwiększane z ryczałtu na polepszenie plac dyktaryuszy, mając wedle wniosku prezydium wynosić po 2 koron 40 halerzy dziennie (72 koron miesięcznie) dla dyktaryuszy, którzy pozostają w służbie do dwóch lat, zaś po 3 korony dziennie (90 koron miesięcznie) dla starszych; magistrat zgodnie z wnioskiem prezydium uchwalił przytem, że nie nadający się do służby mają być oddaleni;

c) woźnym ma być podwyższone kwaterowe o 120 koron rocznie;

d) strażnikom ma być kwaterowe podwyższone z 168 na 200 koron rocznie; nadto zmniejszony będzie podział ich na klasy; obecnie jest ich 102, z tego 20 z placą po 680 koron, 20 z placą 640 i 64 z placą po 600 koron; prócz dodatków na mundur, obuwie, kwaterowe i t. d.: obecnie ma być w każdej klasie placę równo po 34, z tem, że przez 3 lata z ich etatu będzie mianowanych co roku pięciu woźnych;

e) sierżantom straży ogniowej i starszym pompierom, którzy mieli 10 pre. stały dodatek drożyzniany, uchwalił magistrat przyznać taki dodatek w stosunku 20 pre. placę;

f) pompierom, którzy nie mają prawa żenić się, a więc nie są obciążeni rodziną, oraz mają tanią kuchnię koszarową i dodatki za służbę nocną, na widowiskach etc., przyznać 10 pre. dodatek drożyzniany w stosunku do trzechmiesięcznej placę.

Powyższe uchwały magistratu wymagają jeszcze opinii sekcji finansowej i aprobaty ze strony Rady miejskiej.

Koszt tego polepszenia bytu wspomnianych funkcyjaryuszy gminy wyniesie około 90.000 koron rocznie.

Czas średnio-europejski we Lwowie. Rada miejska kilkakrotnie objawiła w ostatnich czasach życzenie, by zegar ratuszowy został uregulowany raz na zawsze wedle czasu środkowo-europejskiego. Wczoraj zajmował się tem magistrat. Referent, powołując się na uchwałę odnową Rady miejskiej z r. 1892, wnosił, by i tym razem nie wprowadzać we Lwowie czasu środkowo-europejskiego. Wśród ożywionej dyskusji podniósł między innymi dyrektor Łukas ten poważny argument, że niema już w całej Austrii większego miasta, któreby

liczyło czas wedle południka danej miejscowości; a nadto, że utrzymywanie dalsze stanu obecnego nietyko nie przynosi żadnych korzyści, któreby usprawiedliwiały to separatystyczne stanowisko Lwowa, lecz owszem jest utrudnieniem i niewygodą dla podróżujących koleją, dla mających interesy na poczcie, dla działających szkolnej, która zimową porą musi zbyt wcześnie wstawać i iść o północy do szkoły i t. d. Magistrat zgodził się przeto niemal jednomyślnie na zaprowadzenie wreszcie we Lwowie rachuby czasu wedle zegara środkowo-europejskiego.

Z sekcji finansowej. Sekcja finansowa Rady miejskiej przyzwoliła wczoraj między innymi kredyt dodatkowy w kwocie 1242 koron na wykonanie napisów polskich na koszarach i uchwaliła powierzyć tę dostawę rytmownikowi Schapirze. Również zgodziła się sekcja na utworzenie 4-tej klasy szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Anny, z tem, że na gminę nie spadną wskutek tego żadne obowiązki materialne, gdyż klasy wyższe mają się utrzymywać z czesnego. Sokołowi w Zabłotowie uchwalono 200 koron subwenyi. Na doraźne zapomogi dla ubogich m. Lwowa do dyspozycji prezydenta miasta uchwalono kredyt dodatkowy 2000 koron.

Wydatki na czyszczenie miasta. Na czyszczenie miasta, t. j. na narzędzia i robociznę wydaje Lwów wedle ostatniego budżetu blisko 230.000 kor. Rada miejska, wzięta ten kredyt, wezwwała magistrat, by rozważył, czy nie dałoby się w tej dziedzinie wydatków zmniejszyć. Owoż magistrat na wczorajszej swej sesji zaopiniował, że Lwów w porównaniu z innymi miastami o takim samym obszarze, (n. p. Drezno, Praga) wydaje bardzo mało na czyszczenie miasta, w skutek czego czystość u nas pozostawia ogromnie wiele do życzenia. Drezno n. p. wydaje blisko półtora miliona marek rocznie. Budżet Lwowa, jako miasta rozległego, nie wytrzymałby tak wielkiego wydatku, stale jednak magistrat dąży do podwyższenia na czyszczenie miasta kredytu, co znajdzie wyraz także i w przyszłorocznym budżecie, gdzie kredyt ten będzie większy o blisko 40.000 koron.

Stawek w parku Kilińskiego. Magistrat otrzymał rezolucję budżetową z wezwaniem zaspiania stawku w parku Kilińskiego, ponieważ — jak sądzono — stawek ten jest rozsądnikiem malarii i wilgoci, rozszerzając się porą wieczorną po całym parku. Na podstawie opinii urzędu budowniczego, postanowił magistrat stawku nie zaspiać, gdyż wilgoć pochodzi nie ze stawku, lecz wilgotnego gruntu parku, owszem stawek ten ściągając nieco wilgoć; natomiast uchwalił magistrat należycie oczyszczać ten stawek co roku.

— Na Politechnice lwowskiej będzie w nowym roku szkolnym odczuwać się znaczne przepięnienie. Ażkolwiek wpisy rozpoczynają się dopiero z dniem 1 października, sekretariat już dzisiaj posiada około 200 zgłoszeń od młodzieży z Królestwa Polskiego, pragnącej we Lwowie odbywać wyższe techniczne studia.

— W sali Towarzystwa pedagogicznego odbyło się wczoraj zgromadzenie nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych lwowskich, na którym uchwalono odnieść się do Rady miasta Lwowa z prośbą o podwyższenie kwaterowego.

— Z Towarzystwa Przyj. Sztuk pięknych we Lwowie, W piątek, dnia 29 b. m., o godzinie 11 rano JE. ks. Arcybiskup dr. J. Bilewski, jako protektor tegorocznej „Polskiej pielgrzymki uczniów do Rzymu“ wręczył osobiście w auli Muzeum przemysłowego prezydentowi miasta Lwowa artystycznie wykonaną tekę, zawierającą własnoręczne pismo Papieża Piusa X., wystosowane do „Polskiej pielgrzymki“ i odda obraz „Wyzwolenie“, jako dar „Polskiej pielgrzymki uczniów“ Radzie miasta Lwowa.

Wstęp dla publiczności za opłatą 40 hal.; opłata wstępu na wystawę obrazu upoważnia także do zwiedzenia sal Muzeum przemysłowego.

— Komitet pań z Kongregacji Dzieci Maryi w lwowskim Sacré Coeur, ukończywszy już swoje czynności około kaplicy Matki Boskiej Pocieszenia w kościele OO. Jezuitów, poddał jej ocenie komisji rewizyjnej, złożonej z pp. prez. Kazimierza Laskowskiego, prezydenta miasta Michała Michalskiego i dyr. Jana Steczkowskiego. Komisja ta wystosowała obecnie do komitetu następujące pismo: „Na życzenie komitetu pań, zarządzającego funduszami zebranymi na pokrycie kosztów Koronacji Matki Boskiej Pocieszenia, zbadaliśmy złożone nam udokumentowane rachunki i oświadczamy, że rachunki te były wzorowo prowadzone; a na podstawie przedłożonych dokumentów stwierdzamy: że dochody i wydatki komitetu wynosiły sumę 24.441 koron 30 hal. słownie dwadzieścia cztery tysięcy czterysta czterdzieści jeden koron 30 halery. We Lwowie, dnia 30 lipca 1905. *Kazimierz Laskowski*, prezes dyrekcji Banku krajowego, *Michał Michalski*, prezydent miasta Lwowa; *Jan Kanty Steczkowski*, dyrektor Kasy Oszczędności“. Tu dodatkowa nadmienić należy, iż złoto otrzymane ze stopienia obrączek ślubnych i przedmiotów pamiątkowych (z którego sporządzono Korony), jak niemniej umieszczone w Koronach tych i sukienice Matki Boskiej szlachetne kamienie nie są objęte pozycją

dochodów, użytych na przebudowanie kaplicy, urządzenie ołtarza, słowem na roboty jubilerskie, rzeźbiarskie, malarskie, ślusarskie i inne. Przedmioty cechy religijnej: krzyżyki, medale, orde- ry itd. zawieszane zostały również za zezwoleniem zwierzchności duchownej w szafach z wotami po obu stronach cudownego obrazu. — Szczegółowe rachunki są u podpisanych do przejrzania.

Kazimiera Niezabitowska, przewodnicząca komitetu; *Helena Czapelska*, skarbniczka.

— Wystawa prac uczniów rękodzielniczych i starożytnych zabytków celowych w pałacu sztuki na placu powstawowym przedłużona została do 8 października.

— Wystawa wyrobów tkackich otwarta zostanie w gmachu Muzeum przemysłowego w czasie między 15 a 20 października b. r. i potrwa cztery tygodnie.

— Konstytuujące walne zgromadzenie członków Towarzystwa urzędników asekuracyjnych odbędzie się dnia 3 października b. r. o godzinie 7-30 wieczorem w sali hotelu „Bristol“.

— Deputacya urzędników prywatnych w parlamencie wiedeńskim. Z Wiednia donoszą: W gmachu parlamentu wiedeńskiego pojawiła się wczoraj deputacya urzędników prywatnych, wśród której byli Polacy, Czesi, Niemcy i Włosi. Deputacya interweniowała u wszystkich stronnictw, aby uzyskała rychłe załatwienie w pełnej Izbie projektu o funduszu pensyjnym urzędników prywatnych.

△ Czułym małżonkiem jest Franciszek Körber, towarzysz murarski. A że takim jest najlepiej poświadczyć może jego żona Anna, która jawniejszy się dziś na inspekcji policyjnej opowiadała z płaczem, że nie tylko opuścił ją dla kochanek, lecz nadto grozi jej rewolwerem i codziennie „bombarduje“ szyby w jej mieszkaniu.

△ Aresztowanie oszusta. Pod zarzutem spełnienia całego szeregu oszustw aresztowała wczoraj policja lwowska Jana Litwińskiego, właściciela koncesyjonowanego przez magistrat biura stróżenia i pośrednictwa pod n.: „Informator“, kilkakrotnie już karanego więzieniem za rozmaite sprawki. Litwiński otworzył przed kilku miesiącami biuro informacyjne, rozpoczął równocześnie wydawać czasopismo p. t. *Informator*, poświęcone sprawom pośrednictwa, w którym zamieszczał wyłącznie ogłoszenia o wolnych posadach. Ogłoszenia te, zwabiały do jego „redakcyi“ rozmaite osoby, szukające pracy, które Litwiński dostawczy raz w swe szpony, wyzyskiwał następnie pod najrozmaitszymi pozorami, bądź to obiecując im intratne posady, bądź to przyjmując zgłaszających się w charakterze współpracowników do swojej „redakcyi“. Oł naiwnych pobierał przytem oszust kaneye w wysokości od 100 do 1000 koron, które zwracał dopiero pod groźbą wniesienia przeciwko niemu doniesienia karnego.

W policji zgłosiło się wczoraj na razie dwóch poszkodowanych. Jednym jest Stanisław Mańczukowski, były właściciel realności w Uhor-nikach pod Stanisławowem, którego Litwiński przyjął jako spółnika do swego „intratnego“ interesu z kapitałem 2000 koron, i Władysław Kisielewicz, krawiec, który znnowu objął u oszusta posadę „redaktora inkasenta“, powierzając mu przy objęciu tej posady tytułem kaucyi 300 koron. Obie te sumy Litwiński sprzeniawierzył.

Po przeprowadzeniu dochodzeń policyjnych, odstawiony zostanie Litwiński do więzienia śledczego sądu krajowego karnego we Lwowie.

△ W ulicy Karola Ludwika przytrzymano dziś przed południem zbiegłego z zakładu sierót im. św. Antoniego przy ul. Kurkowej, 9 lutego Jana Kramarza. Chłopca oddano z powrotem dyrekcji zakładu.

△ Nieostrożna jazda. Woźnica u p. Ludwika Stadtmüllera, Karol Greń, jadąc dziś przed południem szybko wozem, zaprzężonym w jednego konia, najechał u zbiegu ulic Karola Ludwika i Jagiellońskiej na przechodzącego tamtędy praktykanta handlowego, Izydora Intratera, któremu koła wozu przeszły przez obie nogi, kalecząc je na szczęście nieznacznie.

Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego, po prowizorycznym opatrunku, odwiozło Intratera do domu jego rodziców, zamieszkałych przy ul. Żółkiewskiej l. 53. Nieostrożny woźnica pociągnięty zostanie do odpowiedzialności karno-sądowej.

△ Znikła bez śladu. Ludwika Benesówna, służąca u p. Franciszka Kreskiego, sekretarza gminy Hołoska wielkiego, wydaliwszy się wczoraj po południu z domu służbowego, przepadła bez wieści.

Benesówna liczy 28 lat, jest szatynka i ubrana była po miejsku.

△ Podrzutek. W realności przy ulicy Piekarskiej l. 26 znaleziono wczoraj na schodach, prowadzących do piwnicy, podrzucone dziecko płci żeńskiej, w wieku około jednego roku. Dziecko owinięte było w poduszkę o białym nasypie i ubrane w sukienkę perkalikową w czerwone i białe paski i żółtą chusteczkę na głowie.

Policja oddała dziecinę w opiekę komisarzowi miejskiemu, a równocześnie wdrożyła dochodzenia, celem wykrycia matki.

△ Śmierć dziecka pod kołami tramwaju konnego. Ulica Gródecka była wczoraj około godziny 4 po południu widownią strasznego wypadku, ofiarą którego padło życie ludzkie.

Trzyletnia Bronisława Kościelna, córeczka zarobników Katarzyny i Pawła Kościelnych, zamieszkałych przy ulicy Gródeckiej l. 55, wybiegłszy nagle z domu na ulicę, dostała się pod przednie koła nadjeżdżającego właśnie wozu nr. 42 tramwaju konnego tak nieszczęśliwie, że koła przeszły jej przez brzuch i w jednej chwili pozbawiły życia.

Na miejsce wypadku przybyła wkrótce komisja policyjno-lekarska i po spisaniu protokołu, poleciła odstawić zwłoki dziecka do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

Jak na miejscu zaraz stwierdzono, woźnica tramwaju konnego, Jan Dereń, nie ponosi w tym wypadku żadnej winy.

△ Kronika policyjna. Z zamkniętego mieszkania p. M. K. przy ul. Dąbrowskiego l. 6, skradziono wczoraj kilkanaście sztuk rozmaitej garderoby łącznej wartości 300 kor.

P. L. M., porucznikowi 66 p. p., zamieszkałemu przy Drodze Wuleckiej l. 4, skradziono wczoraj rower „Waffenrad“ wartości 260 koron.

— Z Izby sądowej. Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbędzie się w V. kadencji, rozpoczynającej się dnia 2 października, następujące jeszcze rozprawy karne: dnia 4 października Mojżesz Baum o zbrodnię kradzieży; 5 października Michał Kosza o zbrodnię podpalenia; 6 października Bartłomiej Kułowski o zbrodnię podpalenia; 7 października Leon Margel o obrazę czei.

— Falszerze monet. W sądzie krajowym karnym w Krakowie rozpoczęła się wczoraj przed trybunałem sądu przysięgłych rozprawa karna przeciw: 23-letniemu Mauryemu Nękiemu, laborantowi aptekarskiemu; 22-letniemu Wincentemu Łaganowi, czeladnikowi ślusarskiemu; 26-letniemu Antoniemu Kellerowi, czeladnikowi szewskiemu; dalej przeciw wyrobnicom Helenie Nękiej, Agnieszce Łaganowej i Annie Prokockiej oraz czeladnikowi szewskiemu Wincentemu Sarocie. Pierwsi trzej podsądni oskarżeni są o fałszerstwo monet 20 halerzowych, koronówek, guldenów i pięciokoronówek, czterej zaś inni o puszczenie fałszykatów tych w obieg.

Rozprawa potrwa dwa dni.

— Morderstwo na tle seksualnem.

Z Krakowa donoszą: Wczoraj wczesnym rankiem ludzie przechodzący przez ścieżki za polem Jana Pakiewicza w Ludwinowie, zobaczyli opodal w trawie jakąś małą postać nieruchomo leżącą. Gdy się zbliżyli, ujrzeli leżącą w ogromnej kałuży krwi trupa małej dziewczynki. Przerażeni straszmem odkryciem ludzie ci dali znać o tem ekspozyturze policji w Podgórzu i żandarmerji w Dębniakach, która natychmiast udała się na wskazane miejsce, gdzie stwierdzono, że rzeczywiście popełnione zostało ohydne morderstwo. Na ziemi leżała 9 lat licząca dziewczynka Marya Kollasówna, córka jednego z mieszkańców Ludwinowa, a ciało jej przedstawiało obraz okrutnego zagnęcia się. Miała bowiem szyję przetrziętą dwoma cieciami noża z przodu, przecięte obie tętnice, dalej głęboką ranę kłutą końcem noża z tyłu głowy. Oprócz tego nieszczęśliwa dziewczynka otrzymała okaleczenia w prawą rękę, którą prawdopodobnie zasłaniała się przed rękami mordercy. W jednej zaciśniętej ręczce trzymała kilka czerwonych i białych cukierków mietowych, w drugiej 4 halerze.

Komisja sądowo-policyjno-lekarska, która przybyła na miejsce zbrodni, stwierdziła, że Kollasówna wyszła we wtorek z domu po godzinie 6 wieczorem i prawdopodobnie została przez sprawcę mordu cukierkami i drobnymi pieniędźmi zwabiona na ustronne pola Ludwinowa i tam zamordowana. Gwałtu cielesnego na osobie Kollasówny się nie dopuszczono, mord ten jednak należy zaliczyć do kategorii seksualnych, gdyż rabunek jest tu stanowczo wykluczony. Mimo jak najgorliwszych dochodzeń i poszukiwań policji i żandarmerji, sprawę morderstwa dotychczas nie wysłędzono. Zwłoki ofiary okaleczonego dziecka zostały oddane do Zakładu medycyny sądowej, celem przeprowadzenia obdukcji sądowo-lekarskiej.

— Podpalacze przed sądem. Ze Stryja donoszą nam: Na wczorajszej rozprawie uchwalił trybunał powołać do rozprawy rzeczoznawców pisma, profesorów Fryza i Nowickiego, a zarazem udzielić obrońcy dr. Liebermanowi upomnienia za nęcze wyrażenia, że „śledczy śledczy Jaworski z Sambora sfalszował protokół“. Z kolei przesłuchano osk. Chomyca. Twierdził on, że w śledztwie wziął dlatego winę na siebie, aby uwolnić innych równocześnie aresztowanych robotników. Podczas wczorajszej rozprawy przyszło do ostrej sesyj między przewodniczącym a obrońcą Liebermanem; obrońca zarzucił, że trybunał wysłuchał odpowiedzi Chomyca. Dalszy osk. Kuźina z początku przyznawał się do winy i zeznał obojętnego dla towarzyszy, następnie jednak płał się w zeznaniach i robił wrażenie nieprzytomnego.

Na dzisiejszej rozprawie złożą psychiatrzy orzeczenie o jego stanie umysłowym.

— O zgonie Bronisława Zawadzkiego, bardzo zasłużonego i wytrawnego re-

daktora politycznego *Kuryera Warszawskiego*, otrzymaliśmy w nocy depeszę wprost z Warszawy, gdy jednak nie posiada ona żadnego podpisu, nie możemy przyjąć odpowiedzialności za jej wiarygodność, życząc zarazem warszawskiemu piśmiu, by żałobna wieść okazała się tylko zwykłą mistyfikacją.

— **Paweł Iwanow**, generał-major, był prezes dyrekcyi teatrów rządowych w Warszawie, zmarł w niedzielę rano w Skierniewicach, w 51 roku życia. Zmarły urzędował w stolicy Królestwa Polskiego lat 14 na rozmaitych wybitnych stanowiskach. Od roku 1901 był naczelnikiem warszawskiego zarządu pałaców cesarskich i księstwa Łowickiego. Pamięć po sobie zostawia wśród Polaków nienajgorszą.

— **Cholera w Królestwie Polskim**. Jak donosi *Petersb. Agencja telegraficzna*, w gubernii łomżyńskiej od dnia 24 b. m. stwierdzono 21 przypadków cholery i 11 śmierci. Z tej liczby w Łomży zachorowało 5 osób, zmarła 1; w powiecie łomżyńskim 4, zmarły 3; w Tykocinie, w powiecie mazowieckim, zachorowało 8, zmarło 4; w powiecie ostrołęckim zachorowały 4, zmarły 3 osoby. Wogóle w granicach państwa rosyjskiego od początku września stwierdzono 27 przypadków zachorowania na cholere; 17 z nich zakończyło się śmiercią. Z Łodzi donoszą pisma warszawskie o nowym wypadku zaskładającym na cholere. Dotychczas zmarło tam 6 osób.

Kronika prowincjonalna.

§ Krajowy Zjazd drukarzy rozpocznie swe obrady w sobotę, d. 30 b. m. w Przemyslu.

§ Poświęcenie kościoła. W gminie Dobropolu, oddalonej o 8 kilometrów od Wiśniowczyka, odbyła się dnia 24 b. m. uroczystość poświęcenia nowo wzniesionego kościołka. Ceremonii dokonał przy licznych współudziale duchowieństwa obu obrządków i ludu, ks. Niedźwiedzki, proboszcz z Wiśniowczyka.

§ Park Jordana w Stryju. W obecności reprezentacyi miasta, przedstawicieli władz i duchowieństwa odbyło się wczoraj w Stryju otwarcie parku Jordana. Po poświęceniu parku, dokonaniem przez duchowieństwo obrz. rz. kat. i gr. kat., przemawiali: starosta tańczęszy, radca Namiestnictwa p. Szczurowski, dyrektor gimnazjum p. Dolnicki i okręgowy inspektor szkolny, p. Nowakowski. Chór młodzieży szkolnej odśpiewał z kolei kantatę, poczem nastąpiła przy dźwiękach orkiestry defilada młodzieży. Powstanie parku jest zasługą rady Namiestnictwa p. Szczurowskiego, inicjatywę zaś do jego założenia dała Rada szkolna krajowa.

Kronika zagraniczna.

* Wydalenie robotników. Stosownie do zapowiedzi, berlińskie wielkie fabryki elektryczne, jak Siemens i Halske, Siemens i Schuckert, Allg. Electricitätsgesellschaft i i. zamknęły swe przedsiębiorstwa i wydalily wszystkich robotników w liczbie około 11.000, którzy mimo wezwania zarządów fabryk nie chcieli zaniechać strejku i powrócić do pracy.

* Spalona fabryka. Z Częstochowy donoszą: Dnia 23 b. m. powstał w nocy groźny pożar w fabryce „Peltzera i Syna“, który w krótkim czasie zniszczył farbiarnię, sortownię i drukarnię wełny. Straty wynoszą 250.000 rubli. Fabryka nie była ubezpieczona.

* Cholera. Berliński *Staats-Anzeiger* donosi, że w ostatnich 24 godzinach były w Prusiech dwa wypadki śmierci na cholere.

* Oszustwa w zarządzie teatru. Z Petersburga donoszą: W tutejszym teatrze Maryjskim wykryto oryginalne nadużycie. Istniało w nim około 20 miejsc, nieoznaczonych na planie, a tem samem niesprzedawanych w kasie. Miejsca te sprzedawali na swoją rękę funkcyonaryusze teatralni, czerpiąc z tego źródła poważny dochód, sięgający sumy 3800 rubli rocznie. Nadużycia te trwały od lat prawie 10, przeto straty ztąd płynące, dochodzą 40.000 rubli.

* Pożar w sądzie. Onegdaj o godzinie 8 zrana wybuchł w Petersburgu pożar w gmachu tamtejszego sądu okręgowego. Ogień wszczął się w bufecie i rozszerzał się szybko. Palila się sala posiedzeń rady przysięgłych, kancelarye i departament karnej izby sądowej. O godzinie 12 udało się zapobiedz dalszemu rozszerzaniu się pożaru. Udało się uratować bibliotekę, która przedstawia wysoką wartość. Z aktów spaliły się prawie wszystkie akta spraw ziemskich bałtyckich. Akta spraw politycznych ocalono. Straty obliczają na 50.000 rubli.

* Trzęsienie ziemi. W Lundby, na wyspie Hisingen (w Szwecyi), dało się uczuć onegdaj w południe półtora minutowe silne trzęsienie ziemi, które wyrządziło znaczne szkody.

* Straszny cyklon. W okolicy miasta Caserty — jak donoszą z Neapolu — panował straszny cyklon, który wyrwał drzewa z korzeniami. Połączenie telefoniczne z Rzymem przerwane.

* Straty japońskie. W Tokio ogłoszono w tych dniach ścisły urzędowy wykaz strat, poniesionych w wojnie przez Japończyków. Zabitych w bitwach było 46.180, zmarłych skutkiem rana odniesionych 10.970, zmarłych skutkiem chorób 15.300, razem wynoszą straty japońskie 72.450 ludzi.

Rudolf Baumbach.

(w) Autor „Zlatorogu“ i „Wesołych pieśni“, zmarł kilka dni temu w 63 roku życia w Weiningen. Przed trzema dziesiątkami lat należał on do najbardziej popularnych poetów niemieckich. Piosenki jego, lekkie, zwiewne, pełne delikatnych skal i oddzieni liryzmu, szły z ust do ust, jednając twórcy swemu coraz szersze koła wyznawców i wielbicieli, wszędzie tam, gdzie rozbrzmiewał język Goethego i Szillera, gdzie biły serca niemieckie. Umysł to był nie głębocki, nie zajmowały go zagadnienia filozofii życia, to też w tych jego utworach, którym chętnie nadał akcent tragiczności („Paten des Todes“) dźwięczy nuta fałszywa, sztuczna, nie harmonizująca z właściwym charakterem twórczości Baumbacha.

Urodził się 28 września 1846 r. w miasteczku Kranichfeld, opodal Wajmaru. Młodość spędził w Gracu, Bernie i Tryeście, pełniąc obowiązki nauczyciela domowego. Wolne chwile poświęcał podróżom. Przeszedł pieszcz Włochy, Grecję, Turcję i Egipt, snując po drodze świąż, wiosenną przedzę piosenek, które rodziły się jak kwiaty, w słońcu, na łonie przyrody.

Wkrótce potem zastąpił Rudolf Baumbach jako poeta uczący się młodzieży, piosenkarz ulicy („Von der Landstrasse“), i wiejskiego dworu, gdzie śpiewano utwory jego z uśmiechem wesela na ustach.

Powodzenie na polu pracy literackiej skłoniło go do porzucenia zawodu nauczycielskiego. Osiadł na stałe w Meinigen. Tu zasnął jeszcze kilka lat szczęścia, przeżytych u szczytu chwały, tu napisał swoje „Baśnie letnie“, które doczekały się wielu wydań, aż przysła i na niego zwykła kolej losu. Sława Baumbacha poczęła błędna, gasnąc i tonąc w zapomnieniu, darząc innych, młodszych — laurem zwycięstwa. W pocyach jego dopatrzono się płytkości myśli, burzowskiej maniery. Zarzucano mu nawet, brak talentu — jemu, autorowi „Trugzłodu“ i „Pieśni wędrowca“.

Umarł samotny, prawie ociemniały, unosząc wspomnienie gorzkiej i żalu do świata, który zapomina i do ludzi. W Polsce znane jest jego nazwisko z licznych przekładów Zagórskiego (Chochlika) i Konopnickiej.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru donoszą: P. Tadeusz Leliwa przybył już do Lwowa i wziął udział we wczorajszej próbie scenicznnej z opery „Chopin“. P. Leliwa wystąpi tylko trzy razy na naszej scenie, t. j. jutro w piątek i w sobotę w „Chopinie“, a w poniedziałek po raz trzeci i ostatni w „Aidzie“ jako Radames. Aidą będzie p. Margot Kaftalówna, jako Amneris wystąpi po raz pierwszy p. Helena Oleska, a w partyi Amonastra Józef Szymański. Arcykapłana śpiewa p. Julian Jeromin, króla p. Paszkowski.

W następnych przedstawieniach „Chopina“ tytułową partję śpiewać będzie p. Henryk Drzewiecki, który w niedzielę przybywa z Warszawy do Lwowa.

W dziale dramatu przygotowuje się najnowszy utwór z włoskiego Roberta Bracco, w przekładzie Jerzego Żuławskiego p. t. „Macierzyństwo“.

Od poniedziałku, t. j. od 2 października b. r., wszystkie przedstawienia wieczorne w dniu poprzednie rozpoczynają się będą o siódmej godzinie.

Repertoar teatru miejskiego.

Dziś, we czwartek, z powodu próby generalnej z opery „Chopin“, przedstawienia nie będzie.

W piątek, o godzinie pół do 4 po południu po raz drugi „Doktor z musu“, komedia w 3 aktach Moliera.

W piątek, o godzinie pół do 8 wieczorem (pierwsze przedstawienie opery w bieżącym sezonie) po raz pierwszy „Chopin“, opera w 4 aktach, napisana przez Jakóba Orefice na tle melodji Fryderyka Chopina; słowa Augusta Orvieto. Pierwszy występ Tadeusza Leliwy, Wiktora Grabczewskiego, pny Margot Kaftalówny oraz pni Maryi Pilarz i Juliana Jeromina. Dyrektor orkiestry p. Wiktor Podest. — Nowa wystawa.

W sobotę, drugie przedstawienie opery „Chopin“.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Wiecz i Wacek“, komedia w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz piątą „Karykatury“, studjum sceniczne w 4 aktach J. A. Kisielewskiego.

W poniedziałek, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Aida“, opera w 4 aktach J.

Verdiego. Trzeci i ostatni gościnny występ Tadeusza Leliwy oraz występ Margot Kaftalówny (Aida), pierwszy występ Heleny Oleskiej (Amneris), Józefa Szymańskiego (Amonestro) i Juliana Jeromina (Arcykapłan). Dyrektor orkiestry Wiktor Podest.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ankieta w Ministerstwie handlu, zwołana przez Ministerstwo spraw wewnętrznych, w sprawie niebezpieczeństwa, jakim grozi fabrykacya celluloidu i przedmioty wyrobione z tego materiału, rozpoczęła onegdaj obrady. P. Kierownik Ministerstwa handlu hr. Anersperg, z powodu posiedzenia Rady państwa, nie mógł być na niej obecny. W ankiecie wzięło udział przeszło 40 osób, znawców i fabrykantów

Przewodniczący, radca ministeryalny Kreutzbruck, powitał zebranych i otworzył dyskusję nad niebezpieczeństwem celluloidu i jego przyczynami, przyczem omawiano na podstawie badań rosyjskiego ministerstwa skarbu i techniczno-wojskowego komitetu, oraz doświadczeń zebranych podczas pożarów w Wiedniu. samozapalność i eksplozywność celluloidu. Ankieta, zwołana głównie z powodu wiedeńskiej katastrofy w Stumpergasse, wykazała dowodnie wszystkie wady przy fabrykacyi celluloidu stwierdzone. Co do wypadku w fabryce Kornblüh stwierdzono, że katastrofa nastąpiła wskutek samozapalności celluloidu, gdyż wszelkie środki techniczne dla bezpieczeństwa były w tej fabryce zastowane.

Z Banku hipotecznego. Dowiadujemy się, iż na posiedzeniu Rady nadzorczej galicyjskiego Banku hipotecznego, odbytem dnia 25 b. m. uchwalono obniżyć oprocentowanie pożyczek hipotecznych, tak, że odtąd przy nowych pożyczkach udzielać się mających wynosić będzie oprocentowanie wraz z umorzeniem kapitału: przy pożyczkach na dobra ziemskie, począwszy od kwoty 200.000 kor. i wyżej 4⁸⁰/₁₀₀ proc., zaś przy pożyczkach na większe realności we Lwowie, Krakowie i Czerniowcach 5¹⁰/₁₀₀ proc. Uchwalono również obniżyć odsetki zwłoki rat hipotecznych i podwyższyć kurs zaliczenia listów.

W stadninie rządowej w Radowcach odbędzie się dnia 16 października przed południem o godz. 11 sprzedaż największej dającym 72 koni zdolnych do użycia lub chowu, za gotówkę. Bliższych wyjaśnień udzieli Stadnina rządowa w Radowcach.

Rada nadzorcza Towarzystwa „Prager Eisen Industrie Gesellschaft“ — jak donoszą z Wiednia — postanowiła na walnem zgromadzeniu, które się odbędzie 30 października, zaproponować rozdział dywidendy z czystego dochodu, wynoszącego 8.263.000 koron w wysokości 35¹⁰/₁₀₀ t. j. 140 koron od akcyi starej a 17¹⁰/₁₀₀ t. j. 70 koron od akcyi nowej.

Rada nadzorcza berlińskiej kolei miejskiej postanowiła niektóre jej linie z powodu wielkiego na nich ruchu zmienić na podziemne kosztem 60.000.000 marek.

OSTATNIA POCZTA.

Praska *Politik* dość ironicznie wyraża się o stanowisku Młodoczechów w Radzie państwa i podnosi sprzeczności, jakie objawiły się w tym klubie. Dr. Stran-sky podczas publicznej dyskusji wyraźnie żądał, żeby klub przeszedł do ostrej opozycyi i na tego stanowiska zupełnie jawnie bronił w pełnej Izbie poselskiej. Większość jednakże klubu jest zgola niezdecydowaną i wolałaby czekać z decyzją, aż do przebiegu sesyi sejmowej.

Z Berlina telegrafują: Witte, po serdecznem pożegnaniu się z cesarzem Wilhelmem, odjechał do Petersburga.

Z Paryża donoszą: Socjalistyczny deputowany Rouanet, który wnieś interpelacyę na najbliższej sesyi Izby deputowanych w sprawie nadużyć kolonialnych ogłasza w dzienniku *Humanité* długą listę okrucieństw generalnego pełnomocnika w Kongro francuskiem, Gentila.

Rosyjski ambasador doręczył włoskiemu rządowi oficjalnie zaproszenie na kongres pokojowy w Hadze. Rząd zaproszenie przyjął.

Rosyjska załoga na Krecie zostanie wzmocniona o 400 żołnierzy. Także włoska załoga będzie wzmocniona. Istnieje zamiar opanowania powstania przez obsadzenie por-

tów i urzędów cłowych. Powstańcy przygotowują w miejscowości Therisso leże i żywność na zimę. Wydatki pokrywają ze sprzedaży własnych marek pocztowych, nadto czynią zabiegi o zaciągnięcie pożyczki 100.000 fr. w Atenach.

Br. Komura z towarzyszymi wyruszył wczoraj z Nowego Jorku z powrotem do ojczyzny.

Angielska flota pod dowództwem admirała Noela, po zwiedzeniu portu w Dalnym, udaje się do głównych portów w Japonii.

Z Tokio telegrafują: W mieście panuje radość z powodu sojuszu z Anglią. — Publiczne budynki i wiele innych domów iluminowano.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28 września. (Tel. prywat.) Rozprawa przeciw Angelusowi, rozpisaną na 14 dni, rozpocznie się w poniedziałek. Obronę Angelusa i Julii Brachówny objął adw. dr. Goldhammer z Tarnowa, obronę taksatora Limanowskiego adw. dr. Lewicki z Krakowa.

Korczyn, 28 września. (Tel. prywat.) Dziś po południu przybędzie tu ks. biskup Pelczar z Przemyśla i dopełni jutro aktu poświęcenia założonego przez siebie przytułiska dla starców oraz szkoły praktycznej dla dziewcząt.

Wiedeń, 28 września. Najj. Pan odebrał dziś przysięgę od nowo zamianowanego komendanta X. korpusu w Przemyslu gen. porucznika Pino, jako tajnego radcy.

Wiedeń, 28 września. Poseł do Rady państwa ks. Ziezzkar (z kurii ogólnej, ze Styrii) zmarł wczoraj wieczorem.

Londyn, 28 września. Do *Standardu* donoszą z Liverpoolu, że utworzyło się angielsko-japońskie Towarzystwo żeglugi parowej z kapitałem 5 milionów f. st. Towarzystwo to będzie miało swe biura w Londynie i Liverpoolu, a część urzędników stanowić będą Japończycy.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

Warszawa, 28 września. (Tel. prywat.) Do *Warszawskiego Dniownika* donoszą z Petersburga, że o ile posiedzenia Dumy odbywać się będą w gmachu Rady państwa, to obecnyimi na nich będą tylko przedstawiciele 15 dzienników petersburskich, cała zaś prasa prowincjonalna będzie musiała zadowolnić się sprawozdaniami *Agencji Telegraficznej* lub przedrukami z pism petersburskich. Ograniczenie to wywołało oprócz szczerpkości miejsc i ta okoliczność, że sprawozdania dziennikarskie z tych posiedzeń muszą być cenzurowane przez prezesa Dumy lub jego pełnomocników, a to zabrałoby za dużo czasu, gdyby i pisma prowincjonalne były dopuszczane.

Wyborg, 28 września. (Pet. Ag. tel.) Oficerowie załogi tutejszej wraz z żonami swemi udali się do portu, aby złożyć hołd znajdującej się na podładzie jachtu „Gwiazda polarna“ rodzinie carskiej. Żony oficerów wręczyły carowej bukiet. Car później wyraził za pośrednictwem gen. gubernatora podziękowanie oficerom. — Następnie jacht „Gwiazda polarna“ odpłynął do Björkö.

Moskwa, 28 września. Kongres „ziemców“ uznał konieczność przyznanie wszystkim narodowościom państwa, na podstawie ustaw zasadniczych, prawa samorządu w sprawach wyznaniowych, zupełnej swobody w używaniu języków i dyalektów w życiu publicznem, jakoteż prawa zgromadzeń i stowarzyszeń. Język rosyjski musi być zatrzymany jako język instytucyj centralnych, oraz armii i marynarki. Co się tyczy decentralizacji ustawodawstwa, kongres uchwalił oświadczyć się za tem, aby po ustaleniu praw wolności obywatelskiej i zaprowadzeniu normalnej reprezentacyi ludowej z prawami konstytucyjnymi, otwarto drogę do wprowadzenia autonomii lokalnej.

Dalej uchwalono jednomyślnie rezolucyę, według której Królestwo Polskie ma być po zaprowadzeniu demokratycznej reprezentacyi ludowej dla całego państwa, wyłączone jako osobna autonomiczna jednostka z własnym Sejmem na zasadzie bezpośredniego powszechnego głosowania, a przy zachowaniu jedności państwa i uregulowaniu granic Królestwa Polskiego i przyległych gubernij odpowiednio do narodowości i życzeń ludności.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożyczego od mięsa i wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1906 a warunkowo z zastrzeżeniem mileżącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1. stycznia 1906 do 31. grudnia 1908 rozpisuje się publiczną licytację a mianowicie: celem zabezpieczenia podatku spożyczego od mięsa na dzień 18. października 1905, zaś celem zabezpieczenia podatku spożyczego od wina na dzień 19. października 1905 od godziny 8 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadium można wnosić na ręce Dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego cego termin ustnej licytacji.

Kwity kasowe opiewające na kaucję nie wygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjna, ani jako kaucja dzierżawna.

Składający wadium względnie kaucję dzierżawną w obligacjach mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Ministertwa skarbu z dnia 17. lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożyczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23. grudnia 1903 Dz. u. k. Nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożyczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo tego poboru dodatku krajowego opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożyczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożyczego.

Blizsze warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych

I. podatku spożyczego od mięsa:

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożyć się mające wadium		Klasa taryfowa	Licytacja ustna odbędzie się
		K.	h.	K.	h.		
1	Gródek	26438	—	2644	—	II. i III. kl.	dnia 18. października 1905 od godz. 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie Plac cłowy l. 1.
2	Mikołajów	2885	—	289	—	III. kl.	
3	Nawarya	2117	72	212	—	" "	
4	Rozdół	4176	—	418	—	" "	
5	Szczerczec	3666	66	367	—	" "	
6	Żurawno	3775	—	378	—	" "	

II. podatku spożyczego od wina:

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożyć się mające wadium		Klasa taryfowa	Licytacja ustna odbędzie się
		K.	h.	K.	h.		
1	Bóbrka	360	—	36	—	Taryfa C. ustawy z 18. maja 1875.	dnia 19. października 1905 od godz. 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie Plac cłowy l. 1.
2	Chodorów	620	60	63	—		
3	Jaryczów	30	—	3	—		
4	Lwów rajon	2121	—	213	—		
5	Nawarya	17	18	2	—		
6	Strzeliska	165	—	17	—		
7	Żurawno	252	—	26	—		
8	Żydaczów	203	—	21	—		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 17. września 1905.

L. cz. E. 86/3 (86) [7491 3-3]

Dnia 16. listopada 1905 o 10 godzinie przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 3 w Sanoku, odbędzie się dozwolona relucyacja majątności Tarnawka objętej wykazem hipotecznym 319 księgi gruntowej dla większych posiadłości tutejszego sądu obwodowego wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, po straceniu ciężaru poz. C. 1. 2. jest oceniona na 37.772 kor. 85 hal., w której to kwocie zawarta jest wartość przynależności na 1890 kor. ocenionych.

Najniższa cena wynosi połowę wartości szacunkowej t. j. 18.886 kor. 48 hal.,

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 22. lipca 1905.

[7649 1-3]

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie

ul. Jagiellońska l. 15.

(Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednim) przed południem od 8 do 12 godziny, po południu od 2 do 6 — w soboty po południu od 3 do 6.

Licytacje:

Poniedziałek 2. października 1905 od 10 do 12 godz.: urządzenie sklepu, towary korzenne i bławatne, kasa, aparat do piwa oraz wina i wódki.

Wtorek 3. października 1905 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe oraz stara garderoba.

Środa 4. października 1905 od 10 do 12 godz.: meble, pianino, kasa, maszyna i stara garderoba.

Czwartek 5. października 1905 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe, kosztowności i obrazy olejne.

Piątek 6. października 1905 od 10 do 12 godz.: towary modne damskie, meble i towary sukienne.

Sobota 7. października 1905 od 4 do 8 godz.: meble, sprzęty domowe i narzędzia.

Sprzedaż się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 25. września 1905.

L. 1865.

[7621 1-3]

Obwieszczenie.

Zbaraski Wydział powiatowy zamierza zbudować własny dom dla Reprezentacji powiatowej.

Plany budynku wraz z kosztorysem opiewającym na 41.000 kor. są do przejrzania u sekretarza Wydziału powiatowego w Zbarażu, który udzieli również wszelkich bliższych wyjaśnień

Oferty panów przedsiębiorców reflektujących na tę budowę, należy wnieść do Wydziału powiatowego załączając wadium wysokości 5% ceny kosztorysowej, do dnia 30. października 1905

Budowa ma być oddana w przeciągu jednego roku

Z Wydziału powiatowego.

Zbaraż, 23. września 1905.

L. cz. E. 568/5 (7)

[7637 1-3]

Na żądanie Tekli z Zatrważnickich Szymańskiej żony Wasyla w Brzezynie, odbędzie się dnia 16. października 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja realności obj. whl. 115 ks. gr. gm. Brzezina celem zniesienia współwłasności tej realności.

Przynależności realność powyższaniema. Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 6720 kor.

Najniższa cena wynosi 6720 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 14. sierpnia 1905.

L. cz. E. 903/5 (5)

[7634 1-3]

Dnia 24. października 1905 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym biuro Nr. 7, odbędzie się licytacja realności obj. whl. 302 i 959 gminy Jasów stary z około 20 drzew owocowych na pgr. 82-6/1.

Nieruchomość whl. 302, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 2440 kor., zaś realność lwh. 959 na 1700 kor. czyli razem na 4140 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 302 kwotę 1628 kor., co do realności whl. 959 kwotę 1132 kor. czyli razem 2760 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 7.

Prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 29. sierpnia 1905.

L. cz. E. 797/5 (5)

[7641]

Na żądanie Freidy Nagler, odbędzie się dnia 18. października 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja I.) 1/4 części realności whl. 162 gm. kat. Ciemieryńce, II.) połowy whl. 742 tejże gminy kat. III.) 1/4 whl. 790 tejże gminy, IV.) połowy whl. 941 tej samej gm. kat. i V.) całej realności whl. 1011 gm. kat. Ciemieryńce, wraz z przynależnościami, składającymi się ze stajni i stodoły.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione a to: I.) whl. 162 gm. kat. Ciemieryńce na 50 kor., II.) 1/2 whl. 742 na 417 kor., III.) 1/4 whl. 790 na 2 kor. 50 hal., IV.) połowa whl. 941 na 150 kor. i V.) whl. 1011 tej samej gminy na 1252 kor., przynależności zaś na 120 kor.

Najniższa cena wynosi ad I.) kwotę 33 kor. 34 hal., ad II.) kwotę 278 kor., ad III.) kwotę 1 kor. 67 hal., ad IV.) kwotę 120 kor. i ad V.) kwotę 914 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemysław, dnia 12. września 1905.

L. cz. E. 1437/5 (4)

[7638]

Na żądanie Julii Trybulskej, odbędzie się dnia 19. października 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Mielcu, licytacja realności lwh. 281 ks. gr. gm. Mielec, wraz z przynależnościami, składającymi się z placu, domu i ogródka.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1319 kor.

Najniższa cena wynosi 659 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 9. września 1905.

L. cz. E. 1893/5 (6)

[7648]

Na żądanie Majera Banka, kupca w Turce, odbędzie się dnia 31. października 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja 13 części realności whl. 6 ks. gr. gm. Przysław objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 krowy maści czarnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 606 kor. 32 hal., przynależności zaś na 94 kor.

Najniższa cena wynosi 466 kor. 21 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Turka, dnia 15. września 1905.

L. cz. E. 1365/5 (4) [7647]
Na żądanie Sary Langmayer w Turce, odbędzie się dnia 18. października 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja a to: a) 1/8 części realności whl. 238, b) 1/5 części realności whl. 300, c) 1/15 części realności whl. 301, d) 3/10 części realności whl. 1145, e) 2/5 części realności whl. 1217 księgi gruntowej gminy Ilnik objętych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione a to: 1/8 część realności whl. 238 na 8 kor. 99 hal., b) 1/5 część realności whl. 300 na 73 kor. 16 hal., c) 1/15 część realności whl. 301 na 51 kor. 26 hal., d) 3/10 części realności whl. 1145 na 842 kor. 50 hal., e) 2/5 części realności whl. 1217 na 382 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 5 kor. 99 hal., ad b) 48 kor. 77 hal., ad c) 34 kor. 17 hal., ad d) 561 kor. 67 hal., ad e) 254 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Turka, dnia 1. września 1905.

L. cz. E. 320/5 (8) [7640]
Dnia 25. października 1905 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacja realności whl. 653 gm. Kudryńce.

Wartość szacunkowa 1630 kor.
Najniższa cena wynosi 1086 kor. 66 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 4.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, 25. sierpnia 1905.

L. cz. E. 280/5 [7632]
Dnia 28. października 1905 o godz. 9 rano, odbędzie się na żądanie współwłaścicieli licytacja realności lwh. 1059 w Cichem celem zalesienia spółności.
Realność oceniono na 1200 kor.
Najniższa cena wynosi 900 kor.
Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, 19. września 1905.

L. cz. E. 790/5 (6) [7642]
Dnia 19. października 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, odbędzie się licytacja 1/7 części realności lwh. 42 ks. gr. gm. Józefów.

Część nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 100 kor.
Najniższa cena wynosi 67 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 1. września 1905.

L. cz. E. 763/5 (6) [7631]
Na żądanie Dawida Bera Weisteina z Bukowskiej, odbędzie się dnia 16. listopada 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze O. II., licytacja 1) realności objętej whl. 174, 2) połowy realności objętej whl. 392, 3) 2/3 części realności objętej whl. 393, 4) 1/3 części realności objętej whl. 394, 5) 1/5 części realności objętej whl. 395, ks. gr. gm. Nowotaniec, wraz z przynależnościami.
Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 150 kor., ad 2) na 60 kor., ad 3) na 166 kor. 66 hal., ad 4) na 66 kor. 66 hal., ad 5) na 60 kor., przynależności zaś ad 1) na 15 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) na 115 kor., ad 2) 40 kor., ad 3) 111 kor. 12 hal., ad 4) 44 kor. 44 hal., ad 5) 40 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

mości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze O. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 7. września 1905.

L. cz. E. 2127/5 (6) [7663]
Na żądanie Frimya z Truttnera Jägermann w Kosowie, odbędzie się dnia 3. listopada 1905 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności whl. 1074 gm. Kobaki.
Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 1970 kor.

Najniższa cena wynosi 1314 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 14. września 1905.

L. cz. E. 1346/5 (11) [7664]
Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Kutach, odbędzie się dnia 3. listopada 1905 o godz. 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności whl. 650 gm. Stare Kuty.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2591 kor.
Najniższa cena wynosi 1727 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej sprawy nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 22. września 1905.

L. cz. E. 355/5 (5) [7643]
Dnia 5. października 1905 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego w zabudowaniu apteki realności 4/6 części realności whl. 284 gm. Rohatyn z przynależnościami.

Te 4/6 części realności z przynależnościami oceniono na 4586 kor. 58 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2443 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 10. września 1905.

L. cz. E. 982/5 (7) [7639]
Na żądanie Symchy Stöckla, odbędzie się dnia 6. listopada 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Monasterzyskach, licytacja 6/12 części pbud. 304 objętej whl. 243 gm. Monasterzyska.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 10-6 kor.

Najniższa cena wynosi 540 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, dnia 8. września 1905.

L. cz. E. 2222/5 (6) [7662]
Na żądanie Napoleona Kocz w Rybnie, odbędzie się dnia 10. listopada 1905 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności whl. 528 gm. Rybnie.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2564 kor.

Najniższa cena wynosi 1710 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 23. września 1905.

L. 656 [7619]
Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia wykonania robót pociągowych przy tutejszej c. k. salinie w trzechletni 1906 do inclusive 1908 odbędzie się w biurze Naczelnika c. k. zarządu salinarnego w Łaneczynie dnia 20. października 1905 o godzinie 11 przed południem licytacja za pomocą pisemnych ofert.

W razie zaś bezskutecznego wyniku tej licytacji odbędzie się w dniu 27. października 1905 względnie dnia 2. listopada 1905 o tej samej godzinie, druga resp. trzecia licytacja.

Reflektanci winni swoje oferty własnoręcznie podpisane, należyście ostateczne i w poręcznie wynoszące 10 proc. żądanego rocznego wynagrodzenia, zaopatrzone wnieść na ręce Naczelnika przed upływem wyżej oznaczonego terminu.

Oferty złożone według formularza, który w biurze Zarządu otrzymać można, zawierają klauzulę, iż oferentowi warunki licytacyjne są dokładnie znane i że tenże, tym warunkom się bezwarunkowo poddaje.

Oferty nie zawierające tej klauzuli, tudzież sporządzone nie podług formularza, będą traktowane jako nie istniejące i zostaną oferentowi natychmiast zwrócone.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze urzędnika ruchu w zwykłych godzinach urzędowych, który ewentualnie bliższych wyjaśnień udzieli.

C. k. Zarząd salinarny.
Łaneczyn, dnia 24. września 1905.

L. 657. [7620]
Ogłoszenie licytacji.

Dnia 20. października 1905 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze

Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Łaneczynie licytacja za pomocą ofert pisemnych celem zabezpieczenia dostawy materiałów temuż Zarządowi w r. 1906 potrzebnych.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze urzędnika ruchu, który ewentualnie po potrzebnych bliższych objaśnieniach udzieli.

C. k. Zarząd salinarny.
Łaneczyn, dnia 24. września 1905.

Upadłości.

G. Zl. S. 64 (32) [7622]

Der mit Beschluss dieses Gerichtes vom 23. Dezember 1904 Geschäftszahl S. 6/4 (1) über das Vermögen der Verlassenschaftsmasse des Karl von Formentini eröffnete Konkurs wird gemäß §§ 154 K. O. für beendet erklärt.

K. k. Landesgericht, Abth. VI.
Krakau, am 17. September 1905.

Konkurs.

L. Wkr. 86.378 [7612 2-3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady aplikanta przy kraj. Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie o rocznem adjuturum w kwocie 600 kor. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O tę posadę mogą się ubiegać tylko uczniowie Uniwersytetu Krakowskiego oddający się studiom historycznym lub historyczno-prawniczym.

Bliższe określenie praw i obowiązków aplikantów archiwalnych zawarte jest w uchwale Wysokiego Sejmu z 21. sierpnia 1877 r.

Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia świadectwo z egzaminu dojrzałości, dowód immatrykulacji, a ewentualnie także w dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15. października 1905.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 20. września 1905.

Piotrowski.

L. 2596/05. [7613 2-3]

K o n k u r s

Wydział powiatowy w Żółkwi rozpisuje konkurs na posadę kancelisty, z roczną płacą 1600 kor. i z prawem do trzech pięcioleci w wysokości 10% płacy.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść podania do Wydziału powiatowego, w terminie do dnia 28. października 1905 r. i zaopatrzyć je następującymi dokumentami:

1. Metryką urodzenia.
2. Dowodem dokładnej znajomości obu języków krajowych, tudzież języka niemieckiego.
3. Świadectwem zdrowia.
4. Dowodem prawa obywatelstwa austriackiego.
5. Świadectwem moralności.
6. Dowodem złożenia egzaminu z rachunkowości państwowej.
7. Dowodem ogólnej znajomości ustaw administracyjnych i dokładnej znajomości manipulacji biurowej.

Posada powyższa nadana zostanie na razie prowizorycznie, a po upływie roku może nastąpić stabilizacja.

Z Wydziału powiatowego.

Żółkiew, dnia 22. września 1905.

Sekretarz: Sidorowicz. Prezes: Starzyński.

L. 113.329/II. [7651 1-3]

K o n k u r s

na posadę ekspedienta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Nahaczowie z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem na służącego, później wymierzyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10. października b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 25. września 1905.

Wyroki prasowe.

Sl. 220. [7617]

Das f. f. Kreis- als Bezirksgericht in Sünbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 22.

September 1905, Nr. 13/5, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Obrana lidu“ vom 22. September 1905 wegen der Artikel: „Vyznamna slova“ und „Cisarska slova“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22. September 1905, Nr. I. 95/5, die Weiterverbreitung der Druckschrift: K. J. Kovarikovsky: „Klerikalni revoluce“ Illustrace od Josefa Cejky v Praze 1905. Nakladem tiskoveho vyboru ceskoslovanske socialne-demokratice strany delnicke (casopis Zar) v Praze. Tiskem Delnicke knihtiskarny wegen des Gehaltinhalts samt Illustrationen nach §§ 302, 303 und 122 lit. a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22. September 1905, Nr. I. 94/5, die Weiterverbreitung der Nr. 76 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 20. September 1905 wegen der Artikel: „Soudruzi, delnici!“ in der Stelle von „V celem Rakousku“ bis „Dana nalezita odpeved“ nach § 300 St. G. und „Vyzvani shora“ nach § 65 lit. a, 64 und 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 188/5 (1) [7608 2-3]
W sprawie Michaela Bisanza (sen.) w Ostrowie, toczącej się przed sądem powiatowym w Szczerem przeciw nieznanym z miejsca pobytu Leopoldowi Schweitzer, Filipowi Schweitzer, Wilhelmowi Schweitzer i Filipowi Henrykowi 2-im. Schweitzer o uznanie własności realności obj. w h. 85 gm. Falkenstein zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 19. czerwca 1905 l. cz. C. IV. 188/5 (1), którą wyznaczono audyencję na dzień 27. października 1905.

Ponieważ niewiadomo, gdzie powyżsi nieznanzi z miejsca pobytu przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana naczelnika gminy Falkenstein Johana Huber.

Tenże kurator zastępować będzie pozwany w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szczerzec, dnia 19. czerwca 1905.

L. 2757. [6552 1-3]
W gminie Zaleszczykach miasto znaleziono obok szpitala powszechnego, długi łańcuszek damski złoty, z dwoma kluczykami.

Właściciel tegoż, zgłosić się ma w kancelaryi Urzędu gminnego.

Zaleszczyki, dnia 26. września 1905.

Burmistrz:
Dr. Blutreich.

L. cz. 270/5 (1) [7644]
Przeciw Marcinowi Dobkowi z Radłowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radłowie przez Jana Dobka pozew o uznanie prawa zastawu dla kwoty 660 kor. za zgasie.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2. października 1905 godz. 10 rano w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanowia się pana Jana Maczyszyńskiego, c. k. notariusza w Radłowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, 9. września 1905.

L. cz. C. II. 170/5 (1) [7635]
Przeciw Antoniemu Żądle ze Spytkowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Jana Budziaka opiekuna małol. Władysława Łajczaka pozew o ojcowskie i alimenty.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono w tutejszym c. k. sądzie audyencję na dzień 25. października 1905.

Celem strzeżenia praw Antoniego Żądły, ustanawia się pana Józefa Żądłę w Spytkowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Antoniego Żądłę w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jordanów, dnia 21. września 1905.

L. cz. Cw. 1052/5 (1) [7624]
Przeciw Mojżeszowi Steuermanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Zygmunta Chajera pozew o 3600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Steuermana, ustanawia się pana dr. Józefa Serwackiego, adwokata w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Józefa Steuermana w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sambor, dnia 26. sierpnia 1905.

L. 139.410 Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośni i Hercegowinie c. k. Namiestnictwo, znosząc swe rozporządzenie z 19. sierpnia 1905 L. 120.959 zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 20. września 1905 L. 43.072 pod względem wprowadzania zwierząt z Bośni i Hercegowiny do Galicji co następuje:

Z powodu panującego pomoru świń zakazuje się wprowadzania świń do Galicji z powiatów Banjaluka, Bjelina, Bos. Dubica, Bos. Krupa, Bos. Novi, Lazin, Derveat, D. Tuzla, Gračac, Maglaj, Priedor, Sanski-most, Srebrenica, Tešanj i Vlasenica.

Pod względem przywozu świń bitych (mięsa wiaprzewego) w niezwartowanym stanie obowiązują nadal dotychczasowe przepisy.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które wchodzi natychmiast w życie, karane będą podług ustawy z 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51) przy zastosowaniu przepisów zawartych w § 46 ustawy z 29. lutego i rozporządzenia ministeryalnego z 12. kwietnia 1880 Dz. u. p. Nr. 35 i 36.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. września 1905.

Ч. снр. Сг. I. 1615 [7629]
Против Томи Дребича з Бродів, котрого місце побуту не є відоме, вніс Лука Темеха в ц. к. окружний суд в Золочеві позов о 3242 кор. 34 сот. зпнр.

На підставі позову визначено перший день судовий до усної розправи на день 7. вересня 1905 о 9 годині перед полуднем в комнаті ч. 11 тутешнього суду.

Для спереження прав Томи Дребича установляє ся п. Романковського адвоката в Золочеві куратором.

Тойже куратор буде Тому Дребича в згаданій справі на его небезпечність і кошт так довго заступати, аж він в суді згодосить ся або виминит повноважця.

Ц. к. Суд окружний, Відділ I.
Золочів, дня 4. серпня 1905.

Amortyzacje.

L. cz. Ne. VI. 470/5 (4) [7611 1-3]
Na wniosek Jana Antonowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji książeczki wkładowej Tow. zaliczkowego w Zborowie stow. zarejestr. a nieogr. poręką Nr. 778 na imię Jana Antonowa i na kwotę 423 kor. 28 hal. opiewającej, proszącemu rzekomo skradzionej.

Eventualnego posiadacza powyższej książeczki wzywa się by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu swe prawa do niej w tut. sądzie zgłosił, gdyż w przeciwnym razie zostaną one uznane za nieistniejące.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Zborów, dnia 18. września 1905.

L. cz. T. V. 14/5 (2) [7627 1-3]
Na wniosek p. Teresy Czumiak w Tarnopolu wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 29 293 wystawionej na imię Teresy Czumiak a na kwotę 400 kor. opiewającej i wzywa się wszystkich, którzyby tę książeczkę wkładową posiadali, aby w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu swe prawa zgłosili, gdyż inaczej książeczka ta pozbawiona będzie wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 14. września 1905.

L. cz. T. 61/5 (4) [7485 1-3]
Na wniosek p. Włodzimierza z Olekso-wa Gniewosza wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących wnioskoda-

wcy rzekomo zaginionych kuponów płatnych dnia 30. czerwca 1905 od 4% listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie a to:

1. kuponu od listów zastawnych S. I. Nr. 3424 na 20.000 kor. płatnego dnia 30. czerwca 1905 a opiewającego na 400 kor.,
2. dwóch kuponów od listów zastawnych S. II. Nr. 7353 i 7354 po 10.000 kor. płatnych dnia 30. czerwca 1905 po 200 kor. łącznie na 400 kor.,
3. kuponu płatnego dnia 30. czerwca 1905 od listów zastawnych S. III. Nr. 44.273 na 2000 kor. a opiewającego na 40 kor.,
4. 5 kuponów płatnych dnia 30. czerwca 1905 od listów zastawnych S. IV. Nr. 16.130, 16.137, 16.195, 16.592 i 16.781 po 1000 kor. a więc po 20 kor. łącznie na 100 kor.,
5. dwóch kuponów płatnych 30. czerwca 1905 od listów zastawnych Nr. 28.978 i 29.923 po 200 kor. t. j. kuponów po 4 kor. łącznie na 8 kor.

Eventualnego posiadacza powyższych kuponów wzywa się by w przeciągu 1 roku, 6 tygodni, 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu swe prawa do nich w tut. sądzie zgłosił, gdyż w przeciwnym razie one za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 27. sierpnia 1905.

L. cz. T. II. 5/5 (2) [7140 1-3]
Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu, wdrażając na wniosek Chaji Lei Schützer, córki Jakóba w Trembowli postępowanie celem amortyzacji wnioskodawczyń jako właścicielce rzekomo zaginionego weksla z daty Trembowla, dnia bliżej nieoznaczonego miesiąca listopada 1902 na kwotę 140 kor. opiewającego, na zlecenie własne t. j. Chaji Lei Schützer wystawionego w sześć miesięcy od daty wystawienia płatnego w Trembowli, a przez Wasylia Lucków akceptowanego, a w czasie rzekomej utraty w przechowaniu Efrima Józefa Gans, rzecznika w Trembowli wzywa posiadacza rzeczony weksla, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, licząc w tutejszym sądzie, w przeciwnym bowiem razie po upływie rzeczony czasokresu, weksel za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 30. czerwca 1905.

L. cz. T. II. 2/5 (1) [7553 1-3]
Na wniosek nieprotokołowanej Firmy „Niederwarsdorfer mechanische Weberei Kleis et Comp. in Warnsdorf“, wdraża się postępowanie celem amortyzacji wnioskodawcy rzekomo zaginionego na jej zlecenie wystawionego przez Seliga Fausta w Tarnopolu przyjętego, a w dniu 30. września 1905 płatnego i na 1264 kor. 46 hal. opiewającego weksla.

Posiadacza tego weksla wzywa się, by w dniach 45 po dniu płatności, a zatem do dnia 15. listopada 1905 tutejszemu sądowi przedłożył go, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, 25. sierpnia 1905.

L. cz. T. II. 8/5 (1) [7576 1-3]
Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu wdrażając na wniosek pp. Ozyasa Parnassa i Benziona Grütza w Tarnopolu postępowanie celem amortyzacji wnioskodawcom jako właścicielom rzekomo zaginionego weksla z daty Tarnopol 4. kwietnia 1905 na 1000 kor. opiewającego przez Abraham Grossmanna i Klarę Grossmann akceptowanego na dniu 24. października 1905 płatnego podpisem wystawcy niezaopatrzonego.

Wzywa się posiadacza rzeczony weksla, aby zgłosił swoje prawa w ciągu dni 45 od dnia 25. października 1905 licząc w przeciwnym bowiem razie, po upływie rzeczony czasokresu weksel za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 8. września 1905.

G. Zl. T. 8/5 (1) [7599 1-3]
Amortisierung.

Auf Ansuchen des Alfred Spitzer Kaufmann in Wien I. Heinrichsgasse Nr. 2 wird das Verfahren zur Amortisierung der nachstehenden dem Gesuchsteller angehehlt in Verlust geratenen Wechsels dto Drohobycz den 15. Februar 1905 über 589 K. an die Ordre des Herrn Ludwig Goldberg lautend und vom Herrn Israel Weitzner acceptirt eingeleitet.

Der Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 45 Tagen nach Kundmachung dieses Edictes

geltend zu machen, widrigen derselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Kreisgericht, Abteilung V.
Sambor, den 2. September 1905.

L. cz. T. II. 2/5 (1) [7268 1-3]
Amortyzacja.

Na wniosek Salomona Kleina, kupca w Gorlicach wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Gorlic, dnia 6. stycznia 1905, płatnego za 3 miesiące w Gorlicach t. j. w dniu 6. kwietnia 1905 na kwotę 500 kor. opiewającego, na zlecenie własne wystawcy Nowego Sąca przez Kazimierza Franciszka Szufę i Stanisława Szufową z jako przyjmów, tudzież Józefa Miklaszewskiego z Gorlic i Jana Szufę z Debicy jakozyrantów podpisanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Jasło, dnia 5. września 1905.

L. cz. T. 3 5 (1) [7628 1-3]
Na wniosek dnia 11. września 1905 do T. 3/5 (1) wniesiony przez Franciszka Najzarka, zastępcy prowiantowego oficera przy 40 pułku piechoty w Rzeszowie, właściciela niżej poszczególnionych, zaginionych mu weksli o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego, wzywa się niniejszem posiadacza tych weksli lub któregośkolwiek z nich, aby weksle pod a) i b) niżej wymienione w przeciągu dni 45, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej weksle te będą uznane za pozbawione wszelkiej mocy a wystawca ich do żadnej odpowiedzialności nie będzie obowiązany.

Weksle te wedle twierdzenia wnioskodawcy są:

a) weksel z daty Złoczów, 12. sierpnia 1905 na kwotę 800 kor. opiewający, za 6 miesięcy od daty wystawienia płatny przez Jana Najzarkę ze Sassowa akceptowany.

b) weksel z daty Złoczów (dnia niepiętnego kwietnia 1905 na 400 kor. opiewający za 6 miesięcy od daty wystawienia, płatny przez Maryę z Malinów Sawicką, Janinę Sawicką, Anielę Sawicką i Włodzimierza Sawickiego wszystkich ze Złoczowa podpisany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 12. września 1905.

L. cz. T. 59/5 (2) [7302 1-3]
Na wniosek p. Franciszka Konkiewicza wdraża się postępowanie celem amortyzacji z masy spadkowej s. p. Michalina Brzozowskiej spadkobiercy się w depozycie c. k. sądu powiatowego dla średniowiecia miasta Wiednia rzekomo zaginionych kuponów opiewających każdy na 2 zł. 25 ct. czyli 4 kor. 50 hal., a to:

1) 20 sztuk kuponów od 4 1/2% listu zastawnego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego Serya V. Nr. 3482 na 100 zhr. a. w. czyli 200 kor., z których to kuponów pierwszy płatny jest 31. grudnia 1893 zaś ostatni 31. grudnia 1903.

2) 27 sztuk kuponów od listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego Serya V. Nr. 12.244 i 12.245 po 100 zhr. czyli po 200 kor., z których to kuponów pierwsze płatne są 31. grudnia 1893 a ostatnie 30. czerwca 1907.

Posiadacza powyższych kuponów wzywa się, by co do kuponów już zapadłych w przeciągu jednego 1 roku, 6 tygodni, 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, zaś co do kuponów jeszcze nie zapadłych w tym samym czasokresie od dnia zapadłości każdego z kuponów swe prawa do nich w tut. sądzie zgłosił, gdyż w przeciwnym razie one za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 26. sierpnia 1905.

L. cz. T. IV. 14/5 (1) [7375 1-3]
Amortyzacja.

Na wniosek Bronisławy Jagiełło z Białej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Kasy Oszczędności miasta Białej Nr. 26.956 na imię Bronisławy Jagiełło wystawionej, a na 42 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 22. sierpnia 1905.

L. cz. T. 63/5 (3) [7393 1—3]

Na wniosek pani Maryi Talarowej wdraża się postępowanie celem amortyzacji przez wnioskodawczynię rzekomo przypadkiem spalonej książeczki wkładowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 113.201 na nazwisko Marya Talar na 97 kor. 30 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywamy, by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu swe prawa do niej zgłosił, gdyż w przeciwnym razie ona za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 2. września 1905.

Spadki.

L. cz. A. 3/5 (5) [7521 1—3]

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że dnia 2. listopada 1904 zmarła w Sorokach właścicielka tych dóbr Marya Jakubowicz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości o miejscu pobytu jedynego ustawowego spadkobiercy Józefa Jakubowicza, przeto wzywa go, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu w sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem Kazimierzem Kobylańskim, właścicielem dóbr w Winogrodzie przeprowadzoną i niekończoną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 27. czerwca 1905.

L. cz. A. 496/5 [7539 1—3]

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie wzywa nieznanego z miejsca pobytu Hryńka Konopady aby w przeciągu roku wniósł oświadczenie do spadku po Warszawie Konopada zmarłej w Brzeżanach 12. stycznia 1902 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Pyłypem Konopadą. Rohatyn, 9. września 1905.

L. cz. A. 477/9 (7) [7561 1—3]

E d y k t

z wezwaniem nieznanego sądowni dziedziców. C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w dniu 26. listopada 1904 w Toustem zmarł Fischel Bleich z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi wiadomo, czy i którym osobom przysługują prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe, wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego pan Wojciech Mayer kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Grzymałów, dnia 1. września 1905.

L. cz. A. 234/5 (5) [7477 1—3]

E d y k t

Sąd powiatowy w Tyśmienicy ogłasza, że dnia 8. stycznia 1904 w Tyśmienicy zmarła Marya Kryweńczuk a do spadku po niej powołana jest jej przyrodnia siostra Warwara Kryweńczuk.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu jej nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku, od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionym dla niej kuratorem Jakóbem Wołoszczukiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tyśmienica, dnia 4. września 1905.

L. cz. A. 185/3 (4) [7336 1—3]

E d y k t

z wezwaniem nieznanego sądowni dziedziców. C. k. sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia, że w dniu 7. marca 1903 w Łubowej zmarł Leizer Dawid Kornreich bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi wiadomo, czy i którym osobom przysługują prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili

i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego Stanisław Japa kandydat notaryalny w Grybowie kuratorem ustanowiony został, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 12. czerwca 1905.

L. cz. A. III. 409/4 i A. III. 66/5 (7) [7243 1—3]

E d y k t

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie, oddział III. zawiadamia, że:

1. po zmarłym w Wołkowcach dnia 26. kwietnia 1904 Janie Małkowskim bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli powołanym jest do spadku nie znany z miejsca pobytu Tytus Małkowski, dla którego kuratorem ustanowiono dr. Frieda, adw. w Borszczowie.

2. po zmarłej w Gusztynku dnia 1. maja 1892 Ksenie Łychej urodzonej Antoniniek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli powołana jest Zofia zam. Lulecznik z miejsca pobytu nieznana dla której kuratorem ustanowiono gospodarza z Gusztynka Onufrego Janczyka.

Wzywa się tedy wyżej wymienionych z miejsca pobytu nieznanych, aby w przeciągu roku od daty niniejszego edyktu zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż inaczej przewód spadkowy przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorami dla nieznanych z miejsca ustanowionymi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 12. kwietnia 1905.

L. cz. A. IV. 188/5 [7321]

C. k. sąd powiatowy w Samborze po daje do wiadomości, że dnia 7. marca 1905 zmarł w Wojutyeczach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Damiana vel Dańko Kulhan.

Gdy miejsce pobytu spadkobiercy Waska Kulhana nie jest znane, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu roku zgłosił się w sądzie i oświadczył się do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Krenzauerem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 29. sierpnia 1905.

L. cz. A. 305/5 (2) [7339]

Do spadku po śp. Stefanie Budniku powołany jest Petro Budnik z miejsca pobytu niewiadomy, kuratorem jego jest Pawło Budnik z Iwanówki.

Wzywa się Piotra Budnika, by do roku od ogłoszenia edyktu zgłosił się, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem przeprowadzone będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skałat, dnia 7. lipca 1905.

L. cz. A. 380/3 [7474]

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia, że dnia 9. sierpnia 1903 w Jeżowem zmarł Kazimierz Marecki.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Marcina Mareckiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem adw. dr. Sulerzyskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nisko, dnia 11. lipca 1905.

Firmy.

L. cz. Firm. 601 sp. III. 283 [7399]

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Dr. Karol Falkiewicz i Spółka.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel papieru i przyborów szkolnych. Skutkiem rozwiązania spółki i przeprowadzonej likwidacji.

Dzień wpisu: 6. lipca 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 6. lipca 1905.

L. cz. Firm. 212 pojed. II. 37 [7353]

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Wadowice. Brzmienie firmy: Israel Huppert. Przedmiot przedsiębiorstwa: poddzierżawa prawa propinacji.

Dzień wpisu: 9. września 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Wadowice, dnia 6. września 1905.

L. cz. Firm. 709 pojed. I. 203/16 [7352]

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Zazdrość.

Brzmienie firmy: Mojżesz Podhorcer,

dzierżawa gorzelnii w Zazdrości.

Z powodu śmierci.

Dzień wpisu: 10. lipca 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Tarnopol, dnia 8. lipca 1905.

L. cz. Firm. 203 pojed. I. 19 [7577]

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Maków.

Brzmienie firmy: W. Gronner.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów mieszanych.

Z powodu zwinienia interesu:

Data wpisu: 30. sierpnia 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Wadowice, dnia 30. sierpnia 1905.

L. cz. Firm. 509/5 pojed. I. 354 [7575]

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

D. rejestru firm pojedynczych należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Mikuliczyn.

Brzmienie firmy: Gizela Dasehe, handel drzewa, wyszynk i handel towarów mieszanych w Worochcie i Tartarowie.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewa, wyszynk i handel towarów mieszanych w Worochcie i Tartarowie.

Odtąd handel drzewa, wyszynk i handel towarów mieszanych w Tartarowie.

Dzień wpisu: 22. sierpnia 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Stanisławów, dnia 21. sierpnia 1905.

L. cz. Firm. 341 pojed. I. 366 [7423]

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Przecław.

Brzmienie firmy: Lois Friedmann.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel drzewa.

Skutkiem zwinienia przemysłu. Data wpisu: 1. września 1905. C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnów, 31. sierpnia 1905.

L. cz. Firm. 1007 sp. III. 321 [7400]

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „S. Wiener i Spk.“

po niemiecku „S. Wiener & Com.“

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel i przemysł drzewny.

Skutkiem zwinienia przemysłu.

Dzień wpisu: 31. lipca 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 31. lipca 1905.

L. cz. Firm. 1006 pojed. III. 221 [7401]

Wpis do rejestru handlowego firmy

pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Bożnicza

liczba 11.

Brzmienie firmy: A. Körner.

Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka

wody sodowej.

Właściciel (I.): Akiwa Józef 2 im.

Körner.

Dzień wpisu: 31. lipca 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 31. lipca 1905.

L. cz. Firm. 300/01 st. II. 90 [7490]

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm

stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń za-

robkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jasionów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności

i pożyczek w Jasionowie.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Ka-

sper Władysław.

Członkowie dyrekcji wybrani: Ks. Ju-

lian Żulawa, katecheta obrządku łac.

Data wpisu: 20. maja 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział IV.

Sanok, dnia 13. maja 1905.

L. cz. Firm. 497/5 stow. II. 750 [7573]

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm

stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzy-

szeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jaskółce.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredy-

towe i oszczędności, stowarzyszenie zareje-

strowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu w przepisie § 83, któ-

rą można w księdze allegatów przejrzeć.

Data wpisu: 29. lipca 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Stanisławów, dnia 29. lipca 1905.

Doniesienia prywatne.

Już nadeszły!

OKŁADKI NA TYGODNIK ILLUSTROWANY

i do nabycia po 3 kor. 20 hal., z przesyłką pocztową 3 kor. 60 hal. w biurze ogłoszeń i ekspedycji Tygodnika ilustrowanego

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Pieniądze najlepiej wysłać przekazem pocztowym

!!Już wyszedł!!

„KURIER KOLEJOWY“

Ważny od 1. maja 1905.

Rozkład jazdy pociągów osobowych i pociągów w Galicyi i Bukowinie.

Połączenie do miast zagranicą, do miejsc kąpielowych, oraz ceny biletów do wszystkich stacji.

Cena 30 hal.

z przesyłką 35 hal.

Do nabycia w Biurze dzienników we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, i we wszystkich trafikach.

Wysyłamy tylko za nadesłaniem pieniędzy.

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.
Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. WIERCENIE STUDZIEN. Ustawianie pomp. Instalacje
domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

projektują i wykonują:

Inżynier Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

Centralne OGRZEWANIE

wszelkich systemów
i WENTYLACJE.

Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

Ciągnięcie nieodwołalnie 11. listopada 1905. Wiedeńska c. k. Loterya Policyjna 1 los kosztuje 1 Kor.

I. główna wygrana **30.000 kor.**, II. 5.000 kor. i III. 1.000 kor.,
płatna w gotówce za zezwoleniem Jego Ces. i Król. Mości i na życzenie
wygrywającego, po odciążeniu 10% podatku loteryjnego. C. k. biuro
Loteryi Policyjnej znajduje się:

Wien, I., Schottenring 11, (im Polizei-Direktionsgebäude).

TEATR ROZMAITOŚCI DEPENDANCE BRISTOL

Codziennie przedstawienie pierwszorzędných artystów.

Dwie sensacyjne komedye. Program familijny. Początek o godz. w pół do 8.

Północno Niem. Lloyd,

(Norddeutscher Lloyd)

GENERALNA AGENTURA DLA GALICJI

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.



Bezpośrednie połączenia przewozowe cesarskimi-pospiesznymi i pocztowymi parostatkami:

Do Stanów Zjednoczonych Ameryki:

(Nowego Yorku, Baltimore, Galveston)

Kanady; Brazylii; Argentyny (Buenos Aires).

Australii; Japonii; Chin etc.

Bilety kolejowe do każdej stacji Północ. Ameryki.

Karty okrężne do jazdy „Na około świata”.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela i bilety sprzedaje:

**Generalna Agentura Półn. niem. Lloydów we Lwowie,
Pasaż Hausmana 9.**

Dostawiamy codziennie do mieszkań w szczelnie zamkniętych flaszках (hygieniczne zamknięcia bez gumy)

MLEKO świeże w cenie 10 ct. za litr
ŚMIETANKĘ w cenie 8 i 10 ct. za kwaterekę

MLECZARNIA PRZEWORSKA we Lwowie
ul. Hetmańska 8, pl. Smolki 5, ul. Polna 25.



Opilstwo

usuwa na zawsze i z niezawodnym skutkiem w wielu wypadkach zastosowany ZOA PROSZEK. Srodek ten bez smaku, może być podany pacjentowi także bez jego wiedzy, jako domieszka w każdym napoju 1 pudełko na całą kurację kosztuje 10 K. franco, z ocleniem i pod dyskretyą. Wielu nieszczęśliwych, którzy tej chorobie ulegli, zostali zaróceni ich rodzinom i towarzystwu. Jednym słowem, miliony i miliony ludzi zostali od tej strasznej plagi uwolnieni. — Liczne listy dziękczynne do dyspozycji. Przesyłkę za poprzedniemi nadesłaniami należytości lub za zaliczką uskutecznia główny skład Ludwika Pollaka w Mediolanie (Włochy). Listy kosztują 25 hal., karty otwarte 10 hal. Korespondencja we wszystkich językach.

Nadzwyczajne Walne Zebranie

członków „Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Niepołomicach”, odbędzie się 12. października 1905 r. o godzinie 3 po południu.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania
2. Przyjęcie do wiadomości zmienionego statutu.
3. Wybór 8-miu członków Rady zawiadowczej i zastępców tychże, oraz potwierdzenie członków Dyrekcji.
4. Interpelacje.

Niepołomice, dnia 22. września 1905.

Prezes: Wimmer Władysław m. p.

Nowość!

Kawa palona

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

KAWA PALONA ściśle według zasad higieny, zapomocą gorącego powietrza — znakomita w smaku i aromacie — codziennie świeżo palona!

Pół kilo kawy palonej Melange Nr. I. — zł. 70 ct.
Nr. II. — zł. 90 ct.
Nr. III. 1 zł. 10 ct.
Nr. IV. 1 zł. 20 ct.
Melange cesarska Nr. V. 1 zł. 40 ct.

Kawa palona za pomocą gorącego powietrza posiada zalety iż: zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność, z tej przyczyny znacznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 1/4 i 1/6 kilo.

Poleca handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie,

ulica Teatralna l. 3, naprzeciw Katedry.

Jednorazowe pociągnięcie

Schichta mydłem

(mydło z jeleniem albo kluczem)

wystarczy

za dwunorazowe pociągnięcie

zwykłym mydłem.

Schichta mydło jest najlepsze

i w użyciu najtańsze.



Miastowe Biuro

c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) kombinowane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45—60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent od cen normalnych.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacji w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecji (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencji, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 45—60 i 90 dni.

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedają wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacji kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Po cenach

redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc., z wyjątkiem fachowych miejscowych, zamawiających i zagranicznych, zamówienia na kłasy i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje
Agencja dzienników i ogłoszeń
SOKOŁOWSKIEGO
we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9.
Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitum 3 halerczy, dużym
petitum 1 halerczy.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, rosyjskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina
Edmunda Riedla, Lwów.

TAPETY

I dekoracje pokoi poleca
W. Adamski
Akademicka 2.
Lwów.

Szatkownice do kapusty,
Widły stalowe do wykopywania i nabierania
buraków,
Zrywacze owoców,
Druć kolezasty do ogrodzeń,
Konewki na mleko od pół do 30 litrów,
Plomby ulowiane i cegi do plombowania,
Latarnie gospodarcze naftowe i oliwne,
Automatyczne łapki na myszy
poleca

Fr. CHLADEK

handel wyrobów żelaznych i metalowych
Lwów, Rynek 45, (róg ul. Grodzickich)

STORÓW

do okien wszelkich systemów
W. Adamski
Hotel Georgea
Lwów.

Na następujące pisma francuskie

przyjmuje prenumeratę:

Le Printemps,
L'Amour,
Revue de la Jeune Fille et de la
Femme,
Revue de la Mode,
La Toilette des Enfants,
La Vie au grand Air,
La Vie Heureuse,
Le Coquet,
Le Costume d'Enfant,
Les Dessous Élégants,
Femina,
France Mode,
Le Frou-Frou,
Le Globe Trotter,
La haute Mode de Paris,
L'Illustration,
Journal Universel,
Le Journal de la Jeunesse,
Le Journal Amusant,
Le Journal des Modistes Special,
Journal des Voyages,
La Mode Illustrée,
La Mode Pratique,
La Modiste Française,
La Modiste Parisienne,
La Modiste Universelle,
Le Moniteur de la Mode,
Musica,
La Nouvelle Mode,

Biuro dzienników i ogłoszeń

SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9.

Kosztorysy gratis.

6 pokoi z kompletnym urządzeniem, z przy-
należnościami, II. piętro, Kurkowa 17, z po-
wodu wyjazdu do odnajęcia od 1. listopada 1905 na
pół roku. Szczegóły u właściciela od 11-12 przed
południem.

Drzewka owocowe

Jabłonie, Gruszki, Śliwki, Czereśnie, Wiśnie 2, 3
i 4-letnie 1 sztuka 20, 30 i 40 et Agrest, Porzeczki,
Maliny, Brzoskwinie, Truskawki, Porzeczki, Morele,
Szparagi, Drzewa i krzewy ozdobne.

Cennik wysyłam opłatnie każdemu

E. Ukiński

Zarząd ogrodów Olsza Dwór,
op. Kraków.

Pocziwa i bardzo biedna wdowa,

słabowitego zdrowia, niemogąca zapracować na
utrzymanie swych 5-ga dzieci — odzywa się z go-
racą prośbą do miłośników sere o łaskawą zapo-
móg, którą w Redakcji „Gazety Lwowskiej” złożyć
prosi. Razem z dziećmi modli się będzie za Ła-
skawych Dobrodziejów.

Panienki

niezależające do gimnazjum lub innych szkół znaj-
dą pomieszczenie wraz z całym utrzymaniem i to-
skliną opiekę; konwersacje w obcych językach. —
Niemka i francuska w domu.

Jadwiga Bukowska

Ossolińskich 8.

Księgarnia Polska

Bernarda Polonieckiego we Lwowie

ul. Akademicka 2 a,

poleca najnowsze swe wydawnictwa:

d'Annunzio, Dzwony K 1 50

Hojnacki, Z dziedziny sportu K 1 —

Sclavus, Królobójcy K 5 50

Willy, Klaudyna w szkole K 3 —

Do nabycia we wszystkich księgarni-
niach.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ

inż. **SZELIGI ŁYSZKIEWICZA**

LWÓW, UL. ŚW. MARCINA I. 29.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1905 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny		posp.	osob.	Z dworca głównego	
przech. o g.	przech. o g.			przech. o g.	przech. o g.		
12-20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/7 do 30/9 w.) Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny-Watry i Suczawy.		12-45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kołomyżowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącz (p. Tarnów).	
2-31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Zakopanego, N. Sącz (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		2-51	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Kőrösmező (od 1/5 do 30/9 w.), Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny-Watry.	
—	6-00	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimna, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	4-15	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Młódo Laboreza, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Mieleca, (p. Dębica), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimna.	
—	6-10	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kolomyżę od 1/6 do 30/9 w. niedziela i rz. k. święta), Kőrösmező (od 1/5 do 30/9 w.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny-Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.		—	6-15	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kőrösmező, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny-Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.	
—	7-20	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.		—	6-30	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.	
—	7-29	z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza.		—	6-55	do Jaworowa.	
—	7-50	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	7-30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8-05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.		8-25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 w.).	
—	8-15	z Sambora, M. Laboreza, Sanoka, Chyrowa.		—	8-35	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzega, N. Sącz, Orłowa, Wieliczki, Oświęcimna, Zakopanego, (p. Kraków od 25/6 do 15/9 w.).	
—	8-18	z Jaworowa.		—	8-55	do Sambora, Strzyżek-Popolińcy, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, N. Sącz, Orłowa.	
—	8-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimna, Zakopanego (p. Kraków), Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Młódo Laboreza (Pesztu), Chyrowa, (p. Przemyśl).		—	9-00	do Iekan Worochty (od 1/7 do 30/9 w. w niedzielę i święta), Kałusza, Delatyna (p. Kolomyżę), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	10-05	z Kozłomyi, Żydaczowa, Potutor, Kőrösmező.		—	10-55	do Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Grzymałowa do Belzec, Sokala, Lubaczowa.	
—	10-35	z Rzeszowa, Jaworowa, Lubaczowa.		2-00	—	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaty, Iwana pustego, Grzymałowa.	
—	11-45	z Ławocznego, Kałusza, Strzyż, Borysławia, Kochawiny.		2-40	—	do Iekan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kőrösmező, Kołomyżowa, Dorny-Watry, Suczawy, Nowosielicy.	
—	11-55	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.		2-50	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącz, Dworów.	
1-30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzega, Dynowa, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	2-55	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza, Kochawiny (od 1/5 do 30/9 co niedzielę i święta).	
1-40	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kołomyżowa, Nowosielicy (p. Zuzkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.		—	4-10	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	
—	1-50	z Sambora, Zakopanego, N. Sącz, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyżek.		—	4-20	do Sambora Chyrowa, Sanoka.	
2-30	—	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.		—	5-30	do Kozłomyi, Żydaczowa, Kőrösmező (od 1/5 do 30/9 w.).	
—	3-45	z Teohli (od 15/5 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9 w.), Drohobycza, Borysławia.		—	5-58	do Jaworowa.	
—	4-32	z Jaworowa.		—	6-35	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	5-00	z Belzec, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		6-35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Młódo Laboreza (Pesztu), Sanoka (p. Przemyśl), N. Sącz, Orłowa, Oświęcimna.	
—	5-25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimna, Suchy, Kołomyżowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębica), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).		7-30	—	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	5-30	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwana pustego, Skaty, Kopyczyniec, Grzymałowa.		7-50	—	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.	
—	5-45	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.		8-30	—	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 w.), Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła.	
3-40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kołomyżowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 w.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 w.), N. Sącz (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	10-40	do Iekan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny-Watry, Suczawy.	
—	9-10	z Iekan (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kőrösmező, Nowosielicy, Dorny-Watry, Suczawy.		—	10-55	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, N. Sącz, Orłowa, Zakopanego.	
—	9-20	z Sambora, Orłowa, N. Sącz, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyżek.		—	11-00	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzega, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 25/6 i od 15/9 do 30/4).	
—	9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu), Oświęcimna, Wieliczki, Tarnobrzega, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11-05	do Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Skaty, Iwana pustego, Grzymałowa.	
—	10-20	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaty, Iwana pustego, Husiatyna.		—	11-10	do Strzyż, Drohobycza, Borysławia.	
—	10-50	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.					

Pociągi lokalne.

z Brzuchowic od 14. maja do 10. września w. 6-50, 7-50 rano, 9-55 przed
południem, tylko w niedzielę i rz. k. święta, 1-46 po południu tylko
w niedzielę i rz. k. święta 3-05, 4-16, 5-00 po poł.; 7-41 i 8-55 wieczór.
z Janowa 8-18 rano, 1-15 popołudniu (od 1/5 do 30/9 w.), 4-32 popołudniu,
8-45 wieczór (od 14/5 do 10/9 w.) i 9-25 wieczór (od 14/5 do 10/9 w.
co niedzielę i rz. k. święta).
ze Szezerca od 1/6 do 10/9 w. co niedzielę i rz. k. święta o 10-10 wieczór.
z Lubienia od 14/5 do 10/9 w. co niedzielę i rz. k. święta o 11-52 wieczór.

do Brzuchowic od 14. maja do 10. września w. 5-50 rano, 8-30 rano (tylko
co niedzielę i rz. k. święta); 12-30 popołudniu (tylko w niedzielę i rz. k.
święta) 2-10, 3-20 po południu; 6-10 7-30 i 7-55 wieczór.
do Rawy ruskiej 11-15 w nocy (każdej niedzielę).
do Janowa 6-55 rano, 9-15 przed połud. (od 1/5 do 30/9 w.), 1-35 po poł.
(od 14/5 do 10/9 w. w niedzielę i rz. k. święta), 3-08 po połud. (od
14/5 do 10/9 w.) i 5-58 po południu.
do Szezerca 1-55 po poł. (od 1/6 do 10/9 w. w niedzielę i rz. k. święta).
do Lubienia wiel. 2-15 popołud. (od 14/5 do 10/9 w. w niedzielę i rz. k. święta).

Na dworzec „Podzamcze“		Z dworca „Podzamcze“	
—	7-00	—	6-43
—	11-34	—	11-15
2-15	—	2-13	—
—	5-15	—	9-23
—	10-02	—	11-24

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Zwykłe bilety do jazdy
i wszelkiego innego rodzaju bilety, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można, przeszły dzień w biurze właściwym o. k. kolei pań-
stwowych, Pasaż Hausmana I. 9.